Nr. 201. Wtorek, 3 Września 1907. Rok 97.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

| zamiejscowa: | | | | miejscowa: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **rocznie** | 32 K., | **ćwierćrocznie** | 8 K. — h. | **rocznie** | 24 K. | **ćwierćrocznie** | 6 K. |
| **półrocznie** | 16 K. | **miesięcznie** | 2 K. 70 h. | **półrocznie** | 12 K. | **miesięcznie** | 2 K. |

W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej starszego radcę górniczego, Ernesta Felseis-Nechaya, starszym radcą skarbowym dla okręgu krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej prywatnego docenta, dr. Ludwika Brunnera, nadzwyczajnym profesorem chemii na Uniwersytecie w Krakowie.

P. Minister skarbu zamianował sekretarza skarbowego, Stanisława Zennermanna, starszym inspektorem straży skarbowej II. klasy dla okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Ministerstwo handlu przeniosło starszych zarządców pocztowych: Huberta Lindego ze Sambora do Tarnowa i Stanisława Skąpskiego ze Szczakowej do Krakowa.

Poprawczy egzamin dojrzałości w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Starym Sączu odbędzie się dnia 23 września b. r.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 sierpnia 1907 l. 108.501 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 29 sierpnia 1907 l. 32.852/4703, normującem aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 2 września.*

### Traktat rossyjsko-angielski.

Z Petersburga donoszą, że od dłuższego czasu toczące się pomiędzy Rossyą i Anglią rokowania w sprawie różnych interesów obu państw w Azyi, doprowadziły wreszcie do zawarcia traktatu podpisanego d. 31 z. m. przez rossyjskiego ministra spraw zagranicznych i angielskiego ambasadora w Petersburgu. Wedle doniesień z Berlina osnowa traktatu ogłoszona będzie w ciągu najbliższych dwu tygodni.

*

Zatem pokojowej polityce króla Edwarda udało się po długich zabiegach, traktatem zażegnać tak dawny antagonizm dwu potęg na terenie azyatyckim; — antagonizm, o którym sądzono, że bez krwi rozlewu nie da się rozstrzygnąć i który też przez lat tyle napawał Europę ciągłym niepokojem.

Anglia rzetelnie i konsekwentnie pracowała nad tem dziełem, rozpocząwszy przedewszystkiem od ścisłego odgraniczenia sfery wpływów. Znakomicie ułatwił jej to zadanie alians z Japonią. Ująwszy w stałe ramy sferę swego posiadania w Azyi, ponadto dzięki swym przymierzom pewna poparcia Francyi, Hiszpanii, Włoch i pozbywszy się wreszcie swych kłopotów gdzieindziej, a przedewszystkiem w Egipcie — podała W. Brytania Rossyi pierwsza rękę do zgody. Że ofiarowaną przyjaźń skwapliwie tam przyjęto — rzecz jasna. Zapewne w każdem położeniu postąpiłaby Rossya tak samo, obecnie zaś po przegranej wojnie z Japonią i wobec nieszczęśliwego stanu stosunków wewnętrznych, tem bardziej było dla niej pożądanem porozumienie z angielską potęgą.

Jakkolwiek ogłoszenie dokładnej umowy traktatu nastąpi dopiero w dniach najbliższych, wiadomo jednak, na jakich wspiera się on podstawach. Idzie tu o położenie końca nieuregulowanej rywalizacyi obu mocarstw na terenie azyatyckim, gdzie wszystkie zatargi występowały dotąd w groźnej formie. Rossya przez długie lata pracowała nad utorowaniem sobie drogi do oceanu indyjskiego. Że zaś innej drogi do tego celu niema, jak tylko przez największą i najcenniejszą z kolonij angielskich, przez Indye — o Indye więc toczyła się skrycie, rozmaitymi sposobami maskowana, zakulisowa walka.

Obecnie należy ona do przeszłości. Nowy traktat daje silną rękojmię utrzymania pokoju w Azyi, tem samem zaś urasta w nową gwarancyę pokoju europejskiego.

Lepsze — niż dawniej bywało — stosunki Rossyi z Anglią nie pozostaną też zapewne bez wpływu na różne kwestye bliższej przyszłości, a przedewszystkiem na sprawę bałkańską, w której antagonizm Anglii wobec Rossyi tylekrotnie objawił się całkiem wyraźnie, paraliżując akcyę reform.

Dla Rossyi traktat ma ogromną doniosłość. Rozbija on wprawdzie w niwecz niektóre dawne plany caratu, ale czyż i bez tego byłyby one wykonalne w dzisiejszych stosunkach? Natomiast daje traktat carskiemu imperyum rzecz dziś właśnie dla Rossyi najważniejszą i najcenniejszą: stwierdza mianowicie, że pomimo wszystkio nie obniżyło się stanowisko jej w koncercie mocarstw.

## Z Najwyższego Trybunału administracyjnego.

*Wiener Ztg.* z dnia 31 z. m. ogłasza rozporządzenie całego gabinetu z dnia 22 sierpnia o nowym regulaminie Najw. Trybunału administracyjnego.

Celem regulaminu jest umożliwienie szybszego załatwiania agend wspomnianego Trybunału. W pierwszym rzędzie zdąża do tego wprowadzenie „zawodowych plenum“. Składają się one z dwunastu członków. Tym „plenum“ przedkładane być mogą sprawy, dla których rozpatrzenia prezydent dotychczas mógł zwoływać t. zw. *„plenissimum“*. Oczywiście zwołanie takiego *„plenissimum“* i jego obrady wymagały dłuższego czasu, zazwyczaj dwu do trzech miesięcy. Plenum zawodowe będzie mogło załatwiać się ze swemi zadaniami nierównie szybciej. Oprócz tego dzięki utworzeniu takich plenum możliwe będzie jak najgruntowniejsze rozpatrzenie powierzonych mu spraw, gdyż do plenum zawodowych powoływani będą przedewszystkiem członkowie z odnośną materyą specyalnie obznajomieni. Działalność wspomnianych plenum określa dokładnie szereg postanowień nowego regulaminu.

Z drugiej strony do przyspieszenia agend zdąża również postanowienie regulaminu, że strona skarżąca winna jak najdokładniej podać treść zaczepionego rozstrzygnięcia, jakoteż wykazać, w czem dopatruje się ona naruszenia prawa lub błędnego ocenienia prawnego stanu rzeczy, a jeśli skarga podnosi zarzuty przeciwko wadliwemu jakoby postępowaniu, w czem tkwi rzekoma sprzeczność aktów lub niezupełność postępowania. Jeśli skargę zwrócono stronie skarżącej jako niedokładną, to na przyszłość będzie należało do uzupełnionej skargi dołączyć pierwotną, a to w tym celu, by możliwem było stwierdzenie, czy drugą skargę wniesiono we właściwym terminie dni 60, czy więc terminu ustawowego dla wniesienia skargi nie przekroczono.

Nowością jest dalej na niemieckich urządzeniach odwzorowane postanowienie, że przy orzeczeniu, które opiera się na zapatrywaniu prawnem, dostatecznie już wyłuszczonem w innem, dawniejszem orzeczeniu, można zaniechać powtórzenia tego uzasadnienia, poprzestając na przypomnieniu rozstrzygających motywów poprzedniego orzeczenia. Ważny dla stron jest § 45 nowego regulaminu. Na podstawie noweli do ustawy o Najw. Trybunale administracyjnym przysługa stronom prawo zrzec się publicznej ustnej rozprawy, a mimo to strona, która sprawę przegra, ma ponosić koszta.

Dla uniknięcia sprzeczności w judykaturze Najw. Trybunału administracyjnego wy-

---

16)

# WYNALAZCA.

POWIEŚĆ.

**KAZIMIERZ ROJAN.**

VII.

(Ciąg dalszy).

— Trzy tygodnie wiązał sznurki przy bambusach i udowadniał mi, że każdy ptak posiada cztery skrzydła, to jest, dwa górne i dwa dolne. Górne służą do wytwarzania fali, dolne zaś do jej chwytania. Zdawało mi się, że jest w tym wywodzie jakaś myśl poważna, lecz doktor nie umiał jej jasno określić. Wreszcie, gdy powiązał wszystkie sznurki, oczywiście z moją pomocą, bo sam nie umiał, a pani Karolina nie chciała — machnął skrzydłem ze trzy razy: sznurki się porwały, doktor cisnął skrzydła w kąt i zabrał się do pisania noweli, a pani Karolina wyniosła bambusy na strych.

— Niezrównany doktor!

— O, to mój przyjaciel!

— Dobrze ci u nich?

— Wybornie.

— Ale, ale... Zapomniałem ci coś jeszcze powiedzieć. Pani Kurska poleciła mi prosić ciebie do nich na „wieczornicę“.

— Pani Kurska? siostra doktora?

— Tak.

— Dlaczegoż mnie prosi?... przecież nie znamy się.

— Przyjęcia u Kurskich przeznaczone są wyłącznie dla młodzieży akademickiej. Ty jesteś słuchaczką Uniwersytetu, należysz do grona młodzieży, jesteś moją... moją uczenicą i siostrą. Dostateczny to powód do zaproszenia.

— Czy te zebrania bardzo nudne?

— Przeciwnie. Kurscy należą do ludzi sympatycznych. Sędzia udaje rubachę i twierdzi, że poto gromadzi młodzież u siebie, aby biedni akademicy przynajmniej raz na tydzień zjedli dobrą wierzerę. W gruncie rzeczy rozsądny to człowiek, i — młody, nadewszystko młody, mimo swojej czterdziestki. A pani Wanda, to nieodrodna siostra swego brata; u niej również zbytek fantazyi nie może nigdy znaleźć właściwego sobie ujścia. Studyuje nauki społeczne, zachwyca się nastrojami, ubóstwa Maeterlinka i jego szkołę, czytuje Zarathustrę, św Franciszka z Asyżu, Renana, Papiusa, Tołstoja, ubolewa nad dolą robotników, choć ich nigdy w życiu z bliska nie widziała, popiera przemysł krajowy, należy do towarzystwa bezwzględnej wstrzemięźliwości, pieści koty, grywa z uczuciem na fortepianie i bardzo chętnie gawędzi z młodzieżą... Słowem, jeżeli chcesz spędzić kilka wieczorów w roku w towarzystwie ludzi niecodziennych, miłych a wyrozumiałych, to zaproszeniu pani Kurskiej nie odmówisz. Wstępnych wizyt u nich nie ma, strój codzienny, podarte łokcie niewykluczone.

— To mi się podoba — odrzekła Marynka. A kiedy następne u nich zebranie?

— Po świętach.

— Pójdę...

Wtem do pracowni wszedł zamaszyście laborant, zauważywszy jednak Stefana spokorniał i cofnął się ku drzwiom.

— Już, panie Sawiczeski, już — zawołała Marynka, zamykając prędko puszkę z ciężarkami — a zwróciwszy się do Stefana, dorzuciła głośno, tak, aby zapewne laborant usłyszał.

— Sprawozdanie przyniosę panu docentowi po świętach, gdyż przed świętami nie będę go mogła napisać.

Stefan uśmiechnął się nieznacznie i podał jej rękę na pożegnanie.

— Wesołych świąt pani życzę.

— Dziękuję. Nawzajem.

VIII.

Marynka i Stefan wybrali się tedy razem na święta Bożego Narodzenia do Brodzina. Część drogi, a mianowicie do Łukwiny musieli odbyć koleją, stamtąd zaś około dwadzieścia kilometrów wozem lub sankami przez rozległy las borucki.

Las ten, położony na stoku Karpat, obejmujący dwie mile w kwadrat, nie cieszył się zupełnem bezpieczeństwem. Niekiedy podczas ostrzejszej zimy zachodziły tam z Karpat stada zgłodniałych wilków i atakowały okoliczne bydło, wdzierając się nieraz nocami natarczywie do szop i obór. Przed trzydziestu laty znaleziono na gościńcu leśnym szczątki strażnika Wojtasa, którego zgłodniałe bestye w nocy rozszarpały. Z odważnego strażnika pozostały tylko nietknięte nogi w juchtowych butach i porozwlekane strzępy opończy, tudzież resztki pogruchotanych kości. Na gościńcu leżało także wychudłe wilczysko z roztrzaskaną celnym strzałem czaszką, a obok niego próżna dubeltówka.

Odtąd, chociaż podobny wypadek już się nie powtórzył, chociaż rzadko kto kiedy widywał wilki na boruckim gościńcu, przecież okoliczni mieszkańcy, pamiętni tragicznej śmierci Wojtasa, unikali o ile możności nocnej przez las podróży.

To też Stefan i Marynka obrali bez namysłu pociąg nocny, ażeby przybywszy do Łukwiny nad ranem, odbyć podróż przez las borucki już po wschodzie słońca.

Przeźliczna, suta zima zaległa podkarpackie stoki. Obfity śnieg pokrył faliste pola grubym, białym dywanem, który tając za dnia w promieniach słońca, a krzepnąc nocami, okrył się po wierzchu szklistą twardą warstwicą.

Pospieszny pociąg mknął szybko przez te śnieżyste przestrzenie, wioząc w rodzinne strony na święta dwoje młodych ludzi. Pełnia księżyca oświecała im drogę swem skostniałem, metalicznem światłem.

W przedziale, do którego wsiedli, drzemał stary jakiś sielanin, zabezpieczony należycie przed zimnem. Oprócz małej główki, okrytej nocną czapeczką, schował wszystkie części ciała w grube, niedźwiedzie futro jak ślimak w sztywną skorupę i tak gotował się do wygodnego snu w ciepłych a miękkich kudłach.

— Nie będziemy sami — przemknęło Stefanowi przez głowę.

To samo pomyślała i Marynka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dano przepisy co do utrzymywania judykatury w ewidencyi. Obowiązkiem jest referentów każdego senatu — co dotąd wykonywano tylko w senacie skarbowym — naszkicować dosłownie zaraz na miejscu każde zapatrywanie prawne co do kwestyj prawnych, ujawnione w uchwałach plenarnych i rozstrzygnięciach Najw. Trybunału sądowego i kasacyjnego i prowadzącemu protokół oddać dla zaciągnięcia w mającym się utworzyć zbiorze odnośnej kwestyi prawnej.

Nowy regulamin wchodzi w życie z d. 30 b. m.

## Z pod berła rossyjskiego.

*Kuryer Litewski*, pismo, na którego informacyach w tym wypadku można polegać, zamieszcza następujące wyjaśnienie sprawy ks. biskupa Roopa:

„Na mocy raportów, przesyłanych do Petersburga przez władze administracyjne wileńskie, rząd uznał, że dalszy pobyt JE. ks. biskupa wileńskiego na zajmowanem dotąd stanowisku jest niemożliwy. Przeto, pozostawiając mu tymczasem wszelką swobodę działania, rozpocznie pertraktacyę ze Stolicyą Apostolską w celu jego z Wilna usunięcia.

„Głównymi zarzutami, z którymi administracya wileńska wystąpiła przeciwko ks. biskupowi, były: utworzenie stronnictwa konstytucyjno-katolickiego, rzekomo nieuznanie przez ks. biskupa za obowiązujące dlań znanego postanowienia senatu w sprawie jego obioru na posła, gwałtowna polonizacya Litwinów, prześladowanie księży litewskich, które miało się wyrazić w przenoszeniu ich z parafij litewskich na polskie i zastępywanie ich przez księży Polaków.

„Następnie administracya wileńska skarżyła się w Petersburgu na to, że w dokumentach oficyalnych ks. biskup nazywa rzeczy po imieniu i używa zwrotów niemożliwych. Jednym z najbardziej ciężkich zarzutów, zarzutem „rzucenia rękawicy rządowi", jest ustęp z listu pasterskiego, w którym ks. biskup nie zabrania wiernym, ale też i nie zachęca ich, posyłać dzieci do szkół początkowych rządowych i wyraża nadzieję, że z pomocą Bożą doczekamy się czasów, gdy szkoły początkowe będą w ręku katolickiem. Zostało to uznane za podburzanie ludu przeciwko rządowi, chociaż w liście pasterskim wyraźnie wzywał Pasterz swój lud do cierpliwego i spokojnego czekania lepszych czasów i do uczenia dziatwy, jak kto może. Niemniej poważnym zarzutem działalności antipaństwowej jest nieuwzględnianie lub ociąganie się w sprawie wymagań rządu przenoszenia księży z parafii do parafii lub usuwania ich od obowiązków. Wreszcie wypłynęła sprawa banderyi, „jakiegoś rodzaju wojska polskiego", w którem rząd ujrzał reminiscencye roku 1863. Z tego też powodu i z powodu stronnictwa konstytucyjno-katolickiego rząd ma za złe ks. biskupowi, że stoi na czele polskiego stronnictwa narodowego".

*

*Rossija* ogłasza, iż otrzymała już sprostowanie Zarządu Macierzy szkolnej i wydrukuje je w dniach najbliższych.

*

Petersburskie *Słowo* donosi: przygotowuje się poważny zamach na autonomię Uniwersytetów w Rossyi. Rektor i wicerektor zostali złożeni z urzędu bez podania przyczyny. Podobnie stało się i z rektorem petersburskiej Politechniki.

Ukaz carski z dnia 21 sierpnia (st. st.) postanawia w dodatku do ustawy o wolności wyznania, że Żydzi, którzy poprzednio przeszli na prawosławie, a obecnie wrócili na judaizm, tracą prawa obywatelskie, które nabyli przez przyjęcie prawosławia i mają być wydaleni do strefy osiedlenia.

## Położenie w Marokku.

W prasie niemieckiej objawiać się zaczyna coraz silniejsze zdenerwowanie wypadkami w Marokku. *Koelnische Ztg.* w dłuższem sprawozdaniu o położeniu w Marokku, pisanem z Tangeru, donosi, że wszyscy Niemcy, tam zamieszkali, jednomyślnie potępiają postępowanie Francuzów. W kołach niemieckich panować ma rozgoryczenie z powodu bezcelowego burzenia Casablanki, przez co zostanie zupełnie zniszczony i handel niemiecki. Honor Francyi zostanie przywrócony na ruinie niemieckiego handlu. *Koelnische Ztg.* wzywa rząd do określenia, jakie zajmą Niemcy stanowisko wobec strat i szkód, jakie poniosły niemieckie interesy ekonomiczne w Marokku.

Jeszcze dalej posuwa się *Rheinisch-westf. Ztg.*, żąda bowiem bezwarunkowo wysłania natychmiast do Marokka okrętu wojennego.

Między Francyą a Anglią toczy się obecnie żywa wymiana depesz, a to z powodu naglących żądań kolonii angielskiej w Tangerze o natychmiastowe przysłanie okrętów wojennych angielskich do Marokka.

O ostatniej radzie gabinetowej francuskiej w Rambouillet, letniej rezydencyi p. Fallières, donoszą z Paryża: Rada ministrów odbyła d. 31 sierpnia dwa posiedzenia. Pierwsze trwało do południa i poświęcone było wyłącznie sprawie marokkańskiej. P. Clémenceau, powracając z sesyi, wyraził się wobec dziennikarzy: „Mogę tylko tyle powiedzieć, że wszystko idzie dobrze, a nawet wyśmienicie. Przejrzeliśmy depesze generała Droude i zredagowaliśmy tekst odpowiedzi na nie. Harmonia pomiędzy nami zupełna". Na drugiem posiedzeniu, które trwało tylko bardzo krótko, omówiono różne sprawy z wyłączeniem marokkańskiej. Ogłoszony następnie komunikat podaje przedewszystkiem wykaz dekoracyj, przyznanych szermierzom na ziemi marokkańskiej.

Fez. Muley Hafid wystosował do szczepów wezwanie, aby zaprzestały wszelkich ataków do czasu jego przybycia. Gdyby rokowania z Francuzami miały się rozbić, Muley Hafid razem ze szczepami będzie walczył przeciw Europejczykom. Wskutek tego wezwania nastał spokój.

Casablanca. *(Ag. Havasa)*. Wzywając szczepy, aby przez napady swoje nie nakłaniały Francuzów do wyprawy w głąb kraju, Muley Hafid chciał tylko zyskać na czasie.

Ma-el-Ainin przeciągał przed bramami miasta Safi, ale nie mógł wtargnąć do wnętrza miasta. Dano mu 500 duros z prośbą, aby poszedł dalej. Ma-el-Ainin oświadczył, że uda się do Casablanki.

Tanger. *(Ag. Havasa)*. Wiadomość, że w Safi uznano Muley Hafida nie potwierdza się i szeik tamtejszy nie wydał takiego obwieszczenia. W mieście spokój. W Tangerze ma być zorganizowana gwardya obywatelska z powodu objawiającego się wrzenia.

Tanger. *(Ag. Havasa)*. Kaid Ansens doniósł Muley Hafidowi, że major Santa Olalla, którego stosunek do generała Droude jest wyborny, postanowił opuścić Casablankę i umieścić swoje wojsko za miastem.

Oran. *(Ag. Havasa)*. Okręt przewozowy „Mive" odpłynął do Casablanki z batalionem „legii cudzoziemskiej"; drugi okręt przewozowy uda się w poniedziałek do Casablanki z jeszcze jednym batalionem tej legii i z amunicyą.

Tanger. *(Ag. Havasa)*. Członkowie kolonii europejskiej w Fezie, także Niemcy, przybyli tu 30 sierpnia. Dwaj Francuzi pozostali dobrowolnie w Fezie.

## KRONIKA.

*Lwów, 2 września.*

**— Kalendarz.**

Wtorek (3 września):

Bronisława i Izabelli. — Przesława. — Ftadeja.

Wschód słońca o godzinie 4·33 rano, zachód słońca o godzinie 6·04 po południu.

**— Trzy jubileusze w c. i k. armii.** Generalny Adjutant Najj. Pana, generał kawaleryi Alfred hr. Paar, generalny inspektor armii, generał broni bar. Albori i gen. inspektor inżynieryi hr. Gustaw Geldern-Egmont Argen obchodzili wczoraj pięćdziesięcioletni jubileusz służbowy.

Hr. Alfred Paar jest potomkiem starożytnej rodziny, sięgającej czasów Barbarossy. Urodzony 5 grudnia 1837 w Wiedniu jako młodszy syn książęcego domu Paarów, z ks. Lichtenstein, ukończył Terezyańską Akademię wojskową, a wstąpiwszy w r. 1859 do czynnej służby w randze podporucznika, przeszedł przez wszystkie stopnie aż do wysokiego stanowiska pierwszego gen. adjutanta Najj. Pana, tajnego radcy i właściciela pułku dragonów nr. 2.

Zamianowany w r. 1891 generałem kawaleryi został również hr. Paar kawalerem orderu Złotego Runa.

Na stanowisku gen. adjutanta Najj. Pana pozostaje hr. Paar od lat dwudziestu, a towarzysząc Monarsze we wszystkich wyjazdach, i pozostając zawsze przy Jego Osobie, należy hr. Paar do pierwszych dygnitarzy Najw. Dworu, któremu oddana jest opieka nad Osobą Najj. Pana i wykonywanie wszystkich osobistych rozkazów Monarchy.

W uznaniu zasług i niezmordowanej gorliwości służbowej otrzymał hr. Paar wielką wstęgę orderu św. Szczepana wraz z pismem Odręcznem Monarchy.

Gen. inspektor armii i generał broni br. Eugeniusz Albori, urodził się 27 września 1838 jako syn prezydenta sądu krajowego w Cattaro.

W r. 1857 wstąpił do armii w randze podporucznika po ukończeniu Terezyańskiej Akademii wojskowej, a w r. 1859 odbył chlubnie całą kampanię włoską, wynosząc z pól bitew pod Casale i Magenta złoty krzyż zasługi.

W ciągu długoletniej karyery wojskowej brał bar. Albori udział w uśmierzeniu rozruchów w Dalmacyi i w okupacyi Bośnii i Hercegowiny, wykazując w obu tych okazyach niepospolite zdolności strategiczne, odwagę decyzyi i znajomość sztuki wojennej.

Piastując kolejno wiele wysokich godności wojskowych, zajmuje obecnie br. Albori stanowisko generalnego inspektora armii, otrzymawszy poprzednio jeszcze tytuł tajnego radcy i właściciela pułku piechoty nr. 89.

Z okazyi 50-letniego jubileuszu nadał Najj. Pan br. Alboriemu brylanty do wojskowego krzyża zasługi, wystosowawszy doń serdeczne pismo Odręczne.

Trzeci jubilat, hr. Geldern-Egmond jest potomkiem starożytnego rodu szlachty bawarskiej. Przebył on również kampanię włoską, poświęcając się po ukończeniu Akademii inżynieryi wojskowym robotom fortyfikacyjnym, które zatrzymywały go głównie w Galicyi, gdzie był szefem wojskowego biura technicznego, prowadzącego w całym kraju prace fortyfikacyjne.

Od r. 1904 jest hr. Geldern właścicielem pułku korpuśnej artyleryi Nr 2; odznaczony został również godnością tajnego radcy i orderem Żelaznej Korony I. kl.

Najj. Pan nadał obecnie zasłużonemu generalnemu inspektorowi inżynieryi wielką wstęgę orderu Leopolda.

**— Z Rady szkolnej krajowej** donoszą: Wykończenie budynku, przeznaczonego na pomieszczenie gimnazyum V., przy ulicy Mły-

---

14)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### MATKA.

(Z francuskiego).

VII.

(Ciąg dalszy).

Po wyjeździe Laury, Maffeo sprzedał konie, powozy, odprawił połowę służby i najął w pałacu, w opuszczonej prawie części miasta, Porta-Rosa, obszerny apartament, gdzie meble ich mogły się pomieścić. Pani Spadaro i Angelika zajęły się urządzeniem. Młoda dziewczyna okazała się pełna inicyatywy, gustu, praktyczności; przyzwyczajona do niedostatku, ponieważ zajmowała się domem ojca po jego bankructwie, umiała oszczędnie wziąć się do rzeczy. Maffeo otworzył wielkie oczy ze zdziwienia, skoro po upływie tygodnia rachunki mu przedstawiła. Pokazał je matce i wszyscy troje, wziąwszy za podstawę tę pierwszą próbę, ułożyli przyszły budżet dochodów i wydatków, stwierdzając z niemałą radością, że równowaga wróciła.

Maffeo odetchnął z ulgą i jednem spojrzeniem wdzięczności ogarnął matkę i Angelikę. Po kilku chwilach egoistycznej radości przypomniał sobie Laurę, jej wymagania, zastanowił się nad poświęceniem uczynionem przez matkę, pomyślał o innych jeszcze rzeczach i bardzo szybko miłe wrażenie się zatarło, a nadeszło uczucie zawstydzenia i niepokoju.

— Wy obie wszystko zrobiłyście — zawołał — a ja nic wcale!

— Nie mogłeś przecie urządzić trybu domu — odrzekła pani Spadaro z uśmiechem.

— Mniejsza o to! Ale ja porobiłem głupstwa, a wyście to naprawiły!

Powstał z miejsca i chodził po salonie wzburzony.

— Trzeba jednak, bym coś robił — zawołał — nie mogę przecież tak zostać....

— Naturalnie — odrzekła Caterina — musisz zrobić na nowo majątek. Ale najprzód zlikwiduj sytuacyę. Czy widziałeś się dzisiaj z adwokatem? Czy zawsze jest tego zdania, aby parcelować posiadłości?

Maffeo odpowiadał matce, ale myśli jego były gdzieindziej. Szukając wyjścia z obecnej upokarzającej sytuacyi, usiłował skierować myśli ku przyszłości, w której może mu się uda odzyskać szacunek dla samego siebie.

— Przychodzi mi chwilami do głowy czy nie zrobiłbym lepiej wyjeżdżając gdzieś, do Ameryki, do Kongo, do Japonii.

— Zamiary twoje są dość niejasne.

— Tak, wydają się dziecinnymi, rozumiem. Ale chciałem po prostu mówić o dalekich krajach, w których konkurencya jest mniej trudna a zysk łatwiejszy.

I Maffeo zaczął opowiadać o powodzeniu niektórych swoich znajomych, którzy w ten sposób wyjechali z Ojczyzny.

— Mój projekt nie jest tak bardzo nierozsądny, jak się wydaje. Zostaniecie wszyscy razem, mama, Laura, Marinella i.... Angelika.

Głos mu się złamał. Pani Spadaro przypomniała sobie dzień, w którym go widziała z głową opartą o ramę drzwi pokoju dziecka i zrozumiała, jak bardzo kochał swoją córeczkę.

— Bywają wypadki, w których podobne rozłączenia są konieczne. Tobie jednak to nie grozi. Pozostało ci nieco majątku, masz przyjaciół, rodzinę, która może ci dopomódz swoimi wpływami; jestem ja, także jest Frasolino, jedna z najlepszych posiadłości w Toskanii.... Człowiek, który tyle posiada, nie powinien emigrować, porzucać żonę, matkę, dziecko....

— Zapominasz mamo, iż dotąd bardzo źle pokierowałem się w życiu! Pozostając tutaj, mógłbym znowu popaść w te same błędy, przeciwnie zaś wyjeżdżając....

— Czyż nie jesteś głową rodziny? — odrzekła pani Spadaro. — Inne obowiązki ciążą na tobie, prócz robienia pieniędzy. Masz na sobie różne odpowiedzialności. Nie opuszcza się tak młodej żony, jak twoja....

Powstrzymała się. Nie podobna jej było rozczulać się nad Laurą. Prawdę mówiąc, ona byłaby znalazła zupełnie naturalnem, aby ją porzucić! Caterina musiała zdobyć się na wysiłek, aby mówić dalej.

— Nie możesz opuścić żony, ale trzeba także myśleć o twojej córce; powinieneś wiedzieć, jak się ona wychowuje.

Pochylił się, ucałował matkę w czoło i rzekł patrząc na Angelikę:

— Wiem, w jakich rękach ją pozostawię.

— Obiecaj mi, — zawołała pani Spadaro — że nie poweźmiesz żadnego postanowienia przed upływem sześciu miesięcy i że mnie zawiadomisz przedtem, nim się ostatecznie zdecydujesz...

Wahał się.

— Przywołałeś mnie i przybyłam na twoje wezwanie — rzekła Caterina. — Na ciebie teraz kolej zgodzić się na to, o co ciebie proszę.

Maffeo pochylił głowę.

— Przyrzekam — odrzekł.

Gdy pani Spadaro pierś uniosła się westchnieniem ulgi, Angelika ujęła jej rękę i do ust ją przytuliła.

VIII.

Nieobecność Laury miała trwać tylko trzy tygodnie, ale na dwa dni przed wyznaczonym terminem do powrotu, nadszedł telegram donoszący, że jeszcze przydłuży swoją podróż. Interesy Giacoma Danvicino powoływały go do Konstantynopola, nadarzała się więc jedyna sposobność zwiedzenia Wschodu, z której warto było korzystać. Laura dla formy tylko prosiła o pozwolenie. Maffeo przyniósł matce tę depeszę.

— I cóż odpowiedziałeś? — spytała pani Spadaro.

— Niech robi, co jej się podoba! — odrzekł oschle młody człowiek.

Oblicze Cateriny zasępiło się. Ta żona, matka, wydawała się dość obojętna i niedbająca o dom własny.

Maffeo zaśmiał się z goryczą.

— I mówisz mamo, że nie powinienem odjechać, rzucać wszystko! Widzisz sama, że jej nie krępują podobne skrupuły!

— Trzeba być wyrozumiałym dla wybryków rozpieszczonej kobiety. Ty jesteś głową rodziny, to całkiem co innego — odrzekła pani Spadaro.

Maffeo westchnął, nic nie odpowiadając.

— Mamo — rzekł nagle — my oba z Paolem byliśmy wychowani w niebezpiecznej szkole; w porównaniu z tobą, wszystkie kobiety tracą na wartości.

Uczucie nagłej radości uniosło duszę Cateriny; słodko jej było słyszeć te wyrazy, ale skrupulatne jej sumienie zmusiło ją odrzucić pochwałę.

— Łudzisz się — odrzekła głosem lekko drżącym. Moja wartość, niestety! jest tylko pozorna. Bóg sam zna serca ludzkie.

Doznałaby niemałej ulgi, gdyby synowie znali całą jej historyę. Ale nie mogła im mówić o wadach i błędach ich ojca, ani o gorącem uczuciu, które przez jakiś czas serce jej opromieniało; owa namiętność nie zawiodła jej do żadnej zdrady, nikczemności, do niczego prócz boleści i niepozostało jej po niej żadnego uczucia wstydu lub upokorzenia. Ale wiedziała, iż świat, wyrozumiały na wystepki, miłość sądzi surowo; wiedziała także, iż szacunek, którym ją otaczano, zmieniłby się w naganę, gdyby znano tę kartę z jej życia. Dlatego też, pochwały z ust tych, którzy nie znali jej życia, przykre zawsze jej były.

— Nie jesteś dość dumną z siebie samej, mamo, zawsze byłaś nadto skromna, nigdy nie pragnęłaś imponować swoją wolą, pozostawiałaś nam swobodę....

(Ciąg dalszy nastąpi).

narskiej, z ważnych powodów uległo zwłoce tak, iż gmach ten może być oddany do użytku wymienionej szkoły dopiero z dniem 1 października b. r. Wskutek tej nieprzewidzianej przeszkody uczniowie tego zakładu przez przeciąg miesiąca września będą musieli znaleźć umieszczenie po części w ubikacyach dotąd zajmywanych w zabudowaniu OO. Bernardynów, po części w filii gimnazyum V., w gimnazyum Franciszka Józefa i w gimnazyum VII. Ztąd powstanie we wrześniu w wymienionych zakładach pozorne przepełnienie, które jednak stanowczo zostanie usunięte z chwilą, gdy gimnazyum V. przeniesie się do nowego gmachu. Przydzielenie uczniów do wymienionych zakładów, zwłaszcza do gimnazyum V. przy ulicy Młynarskiej, nastąpi ściśle według miejsca ich zamieszkania.

— **Pierwsza koncesyonowana szkoła dramatyczna** pod kierunkiem p. Władysława Kwiatkiewicza, artysty dramatycznego teatru miejskiego, wchodzi w życie z dniem 15 września b. r. Wpisywać się można od dnia 4 września między godz. 3—4 po południu w domu przy ul. Friedrichów l. 10, II. p. Do szkoły przyjmowani będą poza tymi, którzy pragną poświęcić się zawodowi scenicznemu, także pp. amatorzy, którzy pragną przejść kurs dykcyi i deklamacyi. Szkoła przygotowywać będzie nadto do jednorazowych występów czy to na koncertach, czy też na scenach teatrów amatorskich.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Szczepana Milskiego odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 9 rano w kościele OO. Franciszkanów.

— **Wypadek na głównym dworcu kolejowym we Lwowie.** Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie donosi nam: Przy przestawianiu wozów na głównym dworcu we Lwowie dziś o godzinie 8 rano wykoleiła się maszyna na wjazdowej zwrotnicy od strony stacyi Podzamcze, względnie Kleparowa. Przy tym wypadku nikt nie poniósł szwanku. Ruch między Lwowem a Podzamczem odbywa się na jednym torze, pociągi zaś między Lwowem a Kleparowem muszą być przesuwane z toru na tor. Przeszkoda będzie do jutra usunięta.

△ **Znalezione** w czasie wystawy przyrodniczo-lekarskiej w rozmaitych pawilonach przedmioty, jak: srebrny łańcuszek damski z trzema brelokami, pulares ze skóry krokodylej, zawierający 3 kor. i kilka kuponów, wystawionych na imię Mojżesza Brandlera, złożono w policyi.

△ **Zgubiono:** w ogrodzie miejskim złoty kolczyk z 11 małymi brylancikami i szafirem wartości 240 kor.

△ **Znaczna zguba.** P. Alfred Neunteufel, jednoroczny ochotnik 1 pułku ułanów, zgubił w sobotę w ulicy Łyczakowskiej banknot 1.000-koronowy i złotą ciężką branzoletkę, wysadzaną szafirem i brylancikami.

△ **Wypadki na budowach.** Na budowie jednej z realności przy ul. Szeptyckich, położonej naprzeciw fabryki cukierków Brandstättera, spadł w sobotę po południu z rusztowania z wysokości I. piętra murarz Józef Szybyłowicz i odniósł dość znaczne obrażenia.

Podobny wypadek spotkał także murarza Józefa Czareka, pracującego na budowie przy ul. Snopkowskiej.

Obu rannym udzieliło pierwszej pomocy pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Woźnica Stanisław Szarek, jadąc w sobotę ciężko naładowanym wozem ulicą Snopkowską, spadł wskutek spłoszenia się koni pod koła wozu i odniósł złamanie lewej nogi.

Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego, po prowizorycznem zaopatrzeniu, odwiozło Szarka do szpitala powszechnego.

△ **Rabunek w jasny dzień.** W ulicy Karola Ludwika wyrwał w sobotę po południu jakiś wyrostek, liczący około 17 lat, p. Klarze Hasklerowej pulares, zawierający 100 kor. Zanim p. H, zdołała się zoryentować, rabuś zbiegł.

△ **Niezwykły powód zamachu samobójczego.** Dwudziestodwuletni Herman Zitron, czeladnik malarski, usiłował wczoraj odebrać sobie życie, zjadłszy na sucho znaczną ilość główek z zapałek szwedzkich. Niedoszłemu samobójcy udzieliła pierwszej pomocy stacya ratunkowa, poczem polecono mu udać się do szpitala powszechnego.

Powodem zamachu samobójczego miał być żal po stracie zegarka i dwóch złotych pierścionków, które onegdaj zgubił.

△ **Z tajemnic małżeńskich.** W jednym z szynków przy pl. św. Teodora zabawiali się wczoraj małżonkowie Radkowscy, przyczem przyszło między nimi do kłótni, a następnie do bójki, z której wyszła Radkowska z rozbitą ciężkim kuflem głową. Opatrzyło ją pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Widownią krwawej awantury** była wczoraj realność przy ul. Grodeckiej l. 93. Dozorca tej realności, podejrzywając zamieszkałego tam przy rodzicach Franciszka Dominowa o kradzież kalarepy z ogrodu, napadł na niego i obił go. Gdy w obronie Dominowa stanęli jego rodzice, rozjuszony cerber pobił ich kołem.

Epilog tej awantury rozegra się przed kratkami sądowemi.

△ **Poparzenie.** Dwudziestoczteroletnia robotnica w fabryce balonów dla dzieci, Zlate Gerge, zbliżywszy się wczoraj po południu w lokalu fabryki z płonącą świecą do naczynia, w którem znajdował się wybuchowy materyał, służący do wyrobu gazu, wywołała jego eksplozyę. Gerge odniosła tak znaczne poparzenia na całej twarzy, że stacya ratunkowa musiała po opatrzeniu odwieźć ją do szpitala powszechnego.

△ **Krwawa awantura.** Mężczyzna, który onegdaj — jak już w poprzednim numerze donieśliśmy — ciężko poranił za rogatką Stryjską zarobnika Sudoła, nazywa się Teofil Staszkiewicz. Dotąd nie zdołano go schwytać.

△ **Aresztowanie handlarza żywym towarem.** Na głównym dworcu kolejowym aresztowano onegdaj po południu handlarza żywym towarem Meszulima Grottenberga. Oddano go na razie do aresztów policyjnych.

△ **Umysłowo chorego** Kazimierza Obożyńskiego, który rozmaitym osobom groził zabiciem, oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy, celem umieszczenia go w Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie.

△ **Kronika policyjna.** Obok wystawy sklepu „Stella Diamand“ wyciągnął w sobotę Jakób Citrin p. Luizie Dorfowej pulares z kwotą 2 kor. 96 hal. Mąż p. D. spostrzegłszy kradzież, puścił się w pogoń za złodziejem, a przytrzymawszy go, oddał w ręce policyi.

Policya aresztowała wczoraj notowanego złodzieja Andrzeja Pełecha, poszukiwanego za kradzież na szkodę p. Teresy Niedzielskiej i p. Karola Bielaka.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Michał Hofmokl, emer. radca wyższego sądu krajowego i b. poseł do Rady państwa, w 75 r. życia; Maryan Mieczysław Sołony, podmajstrzy murarski, w 24 r. życia; Wilhelm Wunsch, emer. poborca niestałych dochodów miejskich, w 81 r. życia: Marya Barańska, właścicielka realności, w 73 r. życia;

w Czerniowcach, ks. Bazyli Gajna, profesor dogmatyki na gr. or. wydziale teologicznym tamtejszego Uniwersytetu, wybrany na r. 1907/8 rektorem, w 39 r. życia.

— **Zamach samobójczy.** Przebywający w Morawskiej Ostrawie na urlopie żołnierz obrony krajowej z Krakowa, Jan Flack, rzucił się onegdaj w zamiarze samobójczym do Ostrawicy. Gdy go odratowano, wyznał, że chciał odebrać sobie życie dlatego, że nie miał za co powrócić do garnizonu w Krakowie i bał się przekroczenia urlopu. Do Morawskiej Ostrawy przybył na pogrzeb siostry. Niedoszłego samobójcę odstawiła żandarmerya do Krakowa.

— **O pożarze klasztoru SS. Urszulanek we Wrocławiu** donoszą obecnie następujące szczegóły: Pożar wybuchł w piątek wieczorem, a dopiero o północy udało się straży pożarnej opanować szalejący żywioł. Wszystkie zabudowania klasztorne spalone Przełożona klasztoru uległa bardzo ciężkim oparzeniom. Innych wypadków z ludźmi nie było.

— **Ułaskawienie.** Warszawski generał-gubernator ułaskawił skazanych na śmierć za rozboje na szosach żołnierzy Szeffera i Wołkowa i zamienił skazanym karę śmierci na 10 lat robót ciężkich.

— **Rok szkolny w Królestwie Polskiem.** Z Warszawy donoszą: Wczoraj rozpoczęły się zajęcia w gimnazyach rządowych, w któych liczba uczniów wporównaniu z r. z. powiększyła się znacznie, dzięki napływowi uczniów chrześcian z Litwy, Rusi i Ukrainy, którzy przenieśli się z braku miejsc w tamtejszych gimnazyach. Ograniczenia procentowe Żydów nie zostały jeszcze odwołane i gimnazya trzymają się ściśle praw.

## Kronika prowincyonalna.

§ W Krynicy bawiło w czasie od 15 maja do 28 sierpnia b. r. ogółem osób 7.681.

§ Ze Stanisławowa donoszą: Wystawa drobiu, gołębi i królików, jakoteż drobiu tuczonego i potraw z mięsa króliczego w Stanisławowie odbędzie się w dniach 14 i 15 b. m. w ogrodzie Towarzystwa im. Kilińskiego.

§ Wystawa drobiu, gołębi i królików w Rzeszowie, zapowiedziana na 28, 29 i 30 b. m. odbędzie się w dniach 5, 6 i 7 października b. r.

§ Tajemnicze samobójstwo. Ze Strychaniec donoszą: Na tutejszych polach, u stóp krzyża, znaleziono zwłoki przystojnej kobiety, czarno ubranej. Denatka w zaciśniętej ręce trzymała kartkę z napisem: „Niech ci Bóg przebaczy!.... E. B. K., nauczycielka“. Prawdopodobnie była to ofiara miłości.

## Kronika zagraniczna.

* O. Gapon żyje. W ślad za dziennikami berlińskimi podają dzienniki wiedeńskie wiadomość, że O. Gapon żyje. Według tych doniesień ma O. Gapon przebywać obecnie w Abbazyi.

* Epidemiczne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. W Kolonii stwierdzono w tych dniach 60 wypadków epidemicznego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych, z których 41 zakończyło się śmiercią.

* Świętokradztwo w Petersburgu. W kościele św. Stanisława w Petersburgu dwóch prawosławnych wyrostków, posługaczy z piekarni i herbaciarni, dopuściło się — jak donosi *Kraj* — w dniu 28 z. m. niezwykłego świętokradztwa. Mianowicie przystąpili oni wespół z katolikami do ołtarza i przyjęli Sakrament Komunii z rąk ks. Około-Kułaka, poczem odszedłszy kilka kroków od ołtarza, w oczach tłumu pobożnych i księdza wypluli Komunię na posadzkę. Oburzenie obecnych nie miało granic, świętokradcy zaś oświadczyli, że pragnęli tylko „spróbować polskiej Komunii“ — i wypluli ją, przekonawszy się, że jest niesmaczna.

Ten sam wypadek w tych samych mniej więcej słowach opisują i *Birż. Wied.* w numerze czwartkowym.

* Pamiątkowa cerkiew. Z Petersburga telegrafują: W obecności cara, carowej, królowej greckiej i wszystkich bawiących tu wielkich książąt, oraz ciała dyplomatycznego odbyło się wczoraj uroczyste poświęcenie cerkwi pod wezwaniem Zmartwychwstania Chrystusa wybudowanej ku uczczeniu pamięci cara Aleksandra II., w miejscu, gdzie go zabito. Po uroczystości odbyła się parada wojskowa, poczem car wrócił do Peterhofu.

* Arsenały rewolucyjne. W lesie, należącym do hr. Szeremetiewa w pobliżu Kuskowa znaleziono onegdaj — jak donoszą z Moskwy — materyały wybuchowe, 51 karabinów, 16 kapsli do bomb, oraz 200 nabojów.

Na ul. Moskiewskiej w domu Kamajewa w Jekaterynburgu wykryto konspiracyjne mieszkanie rewolucyonistów. Znaleziono 10 bomb, 12 rurek pyroksyliny, broń, rewolwery, skład proklamacyj, oraz złożoną kolumnę gazety *Robotnik*.

* Cholera w Rossyi. Według urzędowych doniesień, jakie nadeszły do Berlina, stwierdzono 6 wypadków cholery w okolicach rzeki Bugu. Między rządami niemieckim a rossyjskim wymieniono noty w sprawie wzajemnego przestrzegania przepisów policyjnych, celem zwalczania cholery.

Wczoraj stwierdzono w Moskwie pierwszy wypadek cholery.

* Tyfus w więzieniu. W więzieniu obwodowem w Trewirze wybuchła epidemia tyfusu wśród więźniów, z których 60 zachorowało. Zarządzono energiczne środki, celem zapobieżenia dalszemu szerzeniu się epidemii.

* Morderstwo. W przedpokoju klubu w Noworossyjsku zabito wczoraj w nocy pomocnika komisarza Uszakowa.

* W porcie wojennym w Cherbourgu — jak donoszą z Paryża — skradziono mikrofony, donoszące o zbliżaniu się okrętów. Śledztwo w toku.

* Kolej amurska. Dzienniki petersburskie donoszą: W tych dniach zdecydowano budowę kolei amurskiej, która z całą Rossyą łączyć będzie Władywostok linią komunikacyjną, idącą wyłącznie przez posiadłości rossyjskie w Azyi; dotychczasowa bowiem komunikacya z Władywostokiem odbywa się za pomocą kolei wschodnio-chińskiej po terytoryum mandżurskiem i jako taka ze względów strategicznych nie może być uważana za zadowalającą. Do budowy 225 wiorst kolei amurskiej, poczynając od Narczyńska, ministerstwo komunikacyi przystępuje niezwłocznie i pierwsza partya inżynierów wyjechała w tych dniach na miejsce roboty. Z wiosną projektowany jest dalszy ciąg budowy kolei amurskiej na przestrzeni około 3.000 wiorst.

* Starcie samochodu z pociągiem. Z Magenty telegrafują: Wczoraj o godzinie 4 m. 30 rano wjechał automobil, w którym znajdowali się margr. Pallavicini i adwokat Malvano, na tor kolejowy, pomimo sygnałów oznaczających, że pociąg nadjeżdża. Nastąpiło starcie z pociągiem. Adwokat Malvano zginął na miejscu, Pallavicini wkrótce potem w szpitalu ducha wyzionął. Mechanik jest ciężko ranny; palacz odniósł ranę w głowę, ale nie ciężką.

* Edison — jak donoszą z Nowego Jorku — poważnie zachorował.

## Wywczasy artystów.

Wiadomo, że dziatwa Apollina, kapłani wszystkich Muz, ile ich stworzył Zeus na pociechę i radość serc ludzkich, rozpraszają się po całym świecie, skoro tylko słońce lata przygrzeje, uciekając ze wszystkich przybytków Sztuki na łono przyrody, która przywraca im siły stargane w żmudnej służbie Apolla.

„Letnia stolica polska“, Zakopane, jest pono najbardziej uczęszczanem miejscem wypoczynku naszych gwiazd teatralnych. Tu po tryumfach Brukseli i Ostendy, nabiera sił do kampanii zimowej Janina Korolewicz-Waydowa, tu, po odbyciu kuracyi karlsbadzkiej, bawił Mieczysław Frenkiel. W Zakopanem robił karkołomne wycieczki Dygas, który przed *stagione* turyńską leczył się poprzednio w Maryenbadzie, a obecnie przebywa na wsi w Jaworach.

Zakopane gościło też byłego barytonistę opery p. Górskiego, tenora opery lwowskiej p. Malawskiego i innych.

Aleksander Bandrowski używa po Karlsbadzie dłuższego wypoczynku w uroczem St. Moritz. Wzgórze engadińskie, na 1800 metr. nad poziomem morza, w sąsiedztwie nietopniejących śniegów, gości również i Marcelinę Sembrich-Kochańską.

Wielki nasz pianista, Ignacy Paderewski, bawi w Ragas. Józef Hofman po pobycie w Paryżu, pojechał nad Ren. Józef Śliwiński przebywa w Wildersvil, pod Interlaken. Jadwiga Oleska kurowała się w Krynicy, tam też przebywała p. Irena Bohuss-Hellerowa. W Szczawnicy leczy się tenorzysta liryczny Tadeusz Łowczyński.

Znana dobrze w Warszawie liryczno-koloraturowa sopranistka, Stanisława Doliwówna, bawi w Monnetier-Eglise w Sabaudyi.

Cezary Zawiłowski, brat tenora Konrada, po powrocie z Włoch przebywa w Friedrichsrode w Turyngii, a współzawodnik Didura, basista Beyerlein, w Contigliano. Tam też „sezonuje“ Battistini. Michalina Frenklówna, po odbyciu kuracyi w Karlsbadzie, udała się do Scheveningen, pp. Lüde-Żmurkowa, prof. Wołoszko do Sobót. Roman Żelazowski bawił w Krynicy.

Ale punktem najbardziej „obciążonym“ dziatwą Apollina jest — Maryenbad. Tu w wytwornym Carltonie przebywał Jan Reszke i, nie doczekawszy się przyjazdu dostojnego swego wielbiciela Edwarda VII, udał się do Trouville. Tu bawią na kuracyi: znakomity barytonista Van-Rooy; rozgłośnego imienia i przedziwnej urody, skupiającej około niej całe „towarzystwo“ Maryenbadu i dwór windsorski, Franciszka Alda, znana współzawodniczka Melby, podobno siostrzenica pamiętnej w Warszawie Franciszki Saville, zawsze interesująca i zawsze „otaczana“ Lina Cavalieri, poważna o twarzy klasycznej Lucyna Bréval, żółtowłosa przedstawicielka *ésprit* galijskiego Ivette Guilbert, która na żądanie króla Edwarda powtórzyła pełen humoru wieczór pieśni, anegdot i deklamacyi zarówno francuskich jak i angielskich.

Przybyła też do Maryenbadu na kuracyę Adelajda Bolska, a prawdziwą furorę na koncercie, urządzonym przez ks. Lichtensteina, zrobiła Irena Sołłohubówna, młodziutka śpiewaczka galicyjska, która, po studyach medyolańskich i występie na scenie teatru Politeamo w Genui, rozpoczyna karyerę śpiewaczki dramatycznej. Panna Sołłohubówna posiada sopran o przedziwnym dźwięku i sile.

W Maryenbadzie leczy się tenorzysta Rothmühl, pianista Alfred Grünfeld, którego operę za dni kilka wystawia teatr królewski w Dreznie, znany dyrektor opery paryskiej Angelo Neumann i dyrektor Filharmonii i opery warszawskiej Al. Rajchman. Bawił tu również dyrygent i kompozytor bar. Emil Reznicek, prof. Horbowski, pianista d'Albert, skrzypek i kapelmistrz Zdzisław Birnbaum, pianista Reisenauer, tenorzysta Ignacy Warmuth, znany wydawca muzyczny Sigl i wielu innych.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Strindberg — paszkwilistą.** Autor „Panny Julji“ i „Pamiętników Obłąkanego“ przez lat kilka nie zajmował już sobą i wybrykami swego talentu prasy europejskiej. Pisał dramaty historyczne z wielkiej przeszłości Szwecyi, żył w ustroniu wiejskiem niedaleko Sztokholmu, poświęcając się wyłącznie studyom zawodowym i pracy poważnej nad literaturą sceniczną.

Przyjaciele jego, jeżeli można wogóle tak nazwać zwolenników Strindberga, jako twórcy, odetchnęli z ulgą, nie przeczytawszy przez lat ośm ani jednego paszkwilu, ani jednego listu otwartego, w rodzaju tych, jakie Strindberg ogłaszał niegdyś w dziennikach do Oli Hanssona, Geyerstama i innych.

Wrodzona wszakże temu pisarzowi złośliwość nie pozwoliła mu wytrwać tak długo w milczeniu. Po *De Profundis*, którego satyra pełna jadu i żółci oplwała wielu literatów i artystów europejskich, (a także i Przybyszewskiego), wydał Strindberg znów nowy paszkwil: romans pod tytułem „Czarna Chorągiew“. Bohaterami jego są znów: Custaw Geyerstam, Karol Warburg, Ellen Key, przedstawieni w potwornej karykaturze moralnej, która przypisuje im cały szereg czynów nieprawdziwych, nieszlachetnych i zmyślonych.

Książka ta wywołała ogólne oburzenie w całej Skandynawii, piętnując Strindberga tem mianem, na jakie zasługuje ów niepoprawny paszkwilista.

**W. Sardou** napisał nową sztukę historyczną w 5 aktach a 6 obrazach p. t.: „L'affaire des poisons“, która zostanie wystawiona w paryskim teatrze „Porte-Saint-Martin“.

**Przeciw Kiplingowi.** W dziennikach paryskich protestują przeciw przyznaniu nagrody Nobla za poezyę jednemu z najpopularniejszych pisarzy angielskich, Rudolfowi Kipplingowi. Dzienniki piszą, że byłoby wprost ironią odznaczać w ten sposób Kipplinga, **który** w

czasie wojny z Boerami był jednym z najzagorzalszych przeciwników pokoju.

---

**Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.**

Dziś, w poniedziałek, „Orfeusz w piekle“, opera komiczna w 3 aktach J. Offenbacha.

We wtorek, po raz trzydziesty ósmy „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara z panią Miłowską.

We środę, po raz pierwszy „Antkowe wesele“, komedya w 1 akcie Zygmunta Przybylskiego; po raz pierwszy „Parodye miłości“, szkic sceniczny w 1 akcie Bolesława Gorczyńskiego; po raz pierwszy „Złocista góra“, poemat dramatyczny w 2 aktach a 5 odsłonach przez Adama Stodora.

We czwartek, po raz trzydziesty dziewiąty „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara z panią Schupp.

W piątek, po raz drugi Antkowe wesele“, komedya w 1 akcie Zygmunta Przybylskiego; po raz drugi „Parodye miłości“, szkic sceniczny w 1 akcie Bolesława Gorczyńskiego; po raz drugi „Złocista góra“, poemat dramatyczny w 2 aktach a 5 odsłonach przez Adama Stodora.

W sobotę, po raz czterdziesty „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara z panią Miłowską.

W nauce wznowienie opery komicznej Jana Straussa „Baron cygański“.

---

# Epilog

## napadu na Uniwersytet lwowski.

**Wiedeń, 2 września.**

*(Telefonem).*

Przed trybunałem orzekającym, któremu przewodniczy radca sądu krajowego wyższego dr. Wach, rozpoczęła się dziś przed południem w wielkiej sali rozpraw sądu przysięgłych rozprawa karna o znany napad na Uniwersytet lwowski.

Akt oskarżenia, wygotowany przez lwowską prokuratoryę Państwa we Lwowie, obejmuje 54 stronnic *in folio*.

Jako oskarżeni wymienieni są:

1. 20-letni Jarosław Babij, słuchacz I. roku filozofii; 2. 22-letni Piotr Bekiesiewicz, słuchacz I. roku filozofii; 3. 23-letni Iwan Ciapka, słuchacz I. roku praw; 4. 20-letni Lew Cichowski, słuchacz I. r. praw; 5. 22-letni Andrzej Didunyk, słuchacz II. r. medycyny; 6. 24-letni Mikołaj Haluszczyński, słuchacz III. r. praw; 7. 26-letni Wasyl Hladkyj, słuchacz III. r. filozofii; 8. 22-letni Franciszek Kokowski, słuchacz I. r. filozofii; 9. 21-letni Taras Korytowski, słuchacz I. r. praw; 10. 25-letni Paweł Krat, słuchacz I. r. praw; 11. 23-letni Joachim Krysowaty, słuchacz I. r. medycyny; 12. 20-letni Aleksander Roman Lewicki, słuchacz II. r. praw; 13. 24-letni Osyp Nazaruk, słuchacz IV. r. praw; 14. 24-letni Włodzimierz Rachiński, słuchacz I. r. filozofii; 15. 22-letni Lew Smulka, słuchacz II. r. filozofii; 16. 26-letni Iwan Tychowski, słuchacz IV. roku filozofii i 17. 27-letni dr. Włodzimierz Baczyński, kandydat adwokatury w Podhajcach.

Na wstępie aktu oskarżenia skreślona jest historya usiłowań ruskich studentów, zdążających do odebrania Uniwersytetowi lwowskiemu charakteru polskiego. Słuchacze ruscy wystąpili przed kilku laty z żądaniem zupełnego równouprawnienia ruskiego języka z polskim w stosunkach władz uniwersyteckich do młodzieży, jak n. p. przy wpisach, w świadectwach, przy egzaminach i t. d. Senat akademicki oddalił te uroszczenia studentów, powołując się na obowiązujące go przepisy, a władze centralne zaaprobowały w zupełności stanowisko senatu. W sprawie tej powołał się senat na rozporządzenie Ministerstwa oświaty z roku 1879, ogłoszone na podstawie Najwyższego rozporządzenia, oraz na rozporządzenia ministeryalne z r. 1882 i 1850, oparte na tem samem Najwyższem rozporządzeniu. Rozporządzenia te wprowadzają na Wszechnicy lwowskiej język polski w urzędowaniu i egzaminowaniu, jakoteż uznają ten język jako zwyczajny (normalny) język wykładowy. W myśl tych przepisów uważa senat, że stosunek władz akademickich do słuchaczy, należy do zakresu działania wewnętrznego urzędowania tych władz, a temsamem do tych czynności urzędowych, w których wedle wymienionych rozporządzeń, obowiązuje język polski. Senat nie uznał mianowicie słuchaczy za strony, wobec których obowiązywałyby go ogólne przepisy dla władz publicznych, co do używania języków krajowych w stosunkach z ludnością, lecz traktował ich jako obywateli akademickich, członków ciała akademickiego, którzy na mocy inskrypcyi i imatrykulacyi, nabywają pewnych praw jako należący do związku akademickiego. Za ruskim językiem przemawiają tylko następujące przepisy, których senat przestrzega:

a) wyjątkowy przepis, że katalogi podręczne profesorów i świadectwa kollokwialne mają być drukowane w języku wykładowym;

b) że ogłoszone przez profesorów wykłady, mogą być wpisane do książeczek legitymacyjnych w języku wykładowym;

c) że na pisemne podania wnoszone do władz akademickich ma być słuchaczom udzielana odpowiedź w tym samym języku krajowym, w jakim podanie zostało wniesione.

Pozatem istnieje na Uniwersytecie lwowskim kilka katedr ruskich, a profesorom wolno przy egzaminach ścisłych pytać także i w ruskim języku.

W dalszym ciągu przytacza akt oskarżenia starcia pomiędzy polską a ruską młodzieżą, oraz wykroczenia, wypływające ze stanowiska senatu wobec żądań Rusinów.

Już w r. 1901 wypełniali ruscy teologowie indeksy po rusku, co było przyczyną nieporozumień pomiędzy nimi a ówczesnym dziekanem teologicznego fakultetu prof. ks. Fijałkiem, który ściśle przestrzegał istniejących przepisów. Senat oświadczył zgodę ze stanowiskiem ks. Fijałka. Wtedy młodzież ruska wniosła prośbę o pozwolenie odbycia zgromadzenia w dniu 19 listopada 1901 r. w gmachu uniwersyteckim, a na porządku dziennym wymieniła równouprawnienie ruskiego języka na Wszechnicy polskiej. Rektor zezwolił na odbycie tego wiecu, z tem zastrzeżeniem, że odbędzie się nie w południe, ale wieczorem. Mimo to zebrała się młodzież ruska tłumnie już o godzinie 12 w południe, a skoro ówczesny rektor prof. dr. Rydygier zamierzał w towarzystwie kilku profesorów i służby wejść do sali, aby zgromadzenie rozwiązać, nie dopuszczono go, a służbę poturbowano. Zgromadzenie to zażądało otworzenia osobnego ruskiego Uniwersytetu, równouprawnienia języka ruskiego z polskim na istniejącej Wszechnicy lwowskiej, dalej wysłało w tym sensie telegram do ruskich posłów w Wiedniu, uchwaliło wysłać do Wiednia deputacyę, celem wręczenia władzom centralnym memorandum w tej sprawie, w końcu wyraziło pogardę i oburzenie senatowi i profesorom: Twardowskiemu, ks. Fijałkowi i Ćwiklińskiemu, zapowiadając przeciw nim ostrą obstrukcyę.

Już wówczas usiłowali zgromadzeni bezskutecznie wedrzeć się do auli, aby zniszczyć umieszczony tam portret prof. Ćwiklińskiego. Senat ukarał wtedy w drodze dyscyplinarnej kilku przywódców ruskich relegacyą z Wszechnicy lwowskiej. Młodzież ruska jednak oświadczyła solidarność z ukaranymi i opuściła w liczbie kilkuset Uniwersytet lwowski.

Mimo, iż kroki, podjęte w r. 1901 pozostały bez skutku, a Ministerstwo oświaty potwierdziło stanowisko senatu, nie zaprzestała młodzież ruska ataków.

Kiedy w r. 1903 wybrano rektorem prof. ks. Fijałka, urządziła młodzież ruska przeciw niemu brutalną demonstracyę; 16 listopada 1904 r. wtargnął tłum studentów ruskich do sali, w której wykładał właśnie ks. Fijałek i obrzucił go jajami wśród okrzyków „Pereat“. Wskutek doniesienia dyrekcyi policyi, wdrożono przeciw sprawcom kroki sądowe, które ściągnęły na czterech studentów kary pieniężne. W lutym 1906 r. zjawił się u ówczesnego rektora, prof. Gluzińskiego, student ruski z prośbą, wystosowaną w języku ruskim, o udzielenie sali na walne zgromadzenie Tow. „Akademiczna Hromada“. Rektor zwrócił się do niego z żądaniem, aby prośbę swą przedstawił w języku polskim, gdyż to jest język urzędowy Uniwersytetu, a po zatem rektor ruskim językiem nie włada. Pisemne podanie załatwił rektor pomyślnie. Tegoż miesiąca zjawiła się u rektora deputacya ruskich studentów z podaniem o udzielenie sali na ogólny wiec studencki, celem omówienia oświadczenia, które rektor podał do wiadomości wysłannikowi „Akadem. Hromady“. Deputacyi tej oświadczył rektor po polsku, iż wiecu zabrania, gdyż sprzeciwia się akademickiej dyscyplinie krytyka zarządzeń władz uniwersyteckich na zgromadzeniach studenckich. Mimo to, poczęli się po południu tegoż dnia zbierać studenci ruscy w gmachu Wszechnicy, celem odbycia zgromadzenia, co skłoniło sekretarza Uniwersytetu dr. Winiarza do zamknięcia bramy wchodowej. Zarządzenie to jednak cofnął natychmiast rektor.

Pierwszego marca 1906, zjawiła się u rektora powtórnie deputacya ruskich studentów z żądaniem, aby rektor cofnął wymienione oświadczenie i z zażaleniem z powodu zamknięcia bramy. Deputacya opuściła kancelaryę rektorską z odpowiedzią, iż rektor obstaje przy swojem oświadczeniu, zasięgnie jednak w sprawie tej zdania senatu. Po udzieleniu tej odpowiedzi zebranym licznie na korytarzach kolegom, powróciła owa deputacya do rektora, żądając natychmiastowego udzielenia sal na zgromadzenie. Skoro rektor żądaniu ich stanowczo odmówił, rozległ się na korytarzach hałas i krzyk, zebrani wyłamali drzwi do sali trzeciej i zabarykadowawszy się tam, odbyli zgromadzenie, na którem postanowiono użyć dalszych, jak najostrzejszych środków w zwalczaniu polskiego charakteru uniwersytetu lwowskiego. Już wówczas rozbili studenci ruscy mnóstwo szyb, uszkodzili drzwi i napisy, jakoteż przewody elektryczne i lampy.

Dnia następnego przyszło w gmachu Uniwersyteckim do krwawej bitki między polskimi a ruskimi studentami z okazyi wiecu polskiej młodzieży, na którym miano rektorowi wyrazić uznanie i podziękowanie za stanowisko jego wobec żądań ruskich. Wdrożone wówczas śledztwo nie wykryło winnych.

Ta bezkarność zachęciła widocznie młodzież ruską do dalszych karygodnych gwałtów, mających na celu odebranie Wszechnicy polskiego charakteru.

Z okazyi uroczystego aktu imatrykulacyi w dniu 17 grudnia 1906 r., zażądała młodzież ruska, jak lat poprzednich, aby rota przyrzeczenia odczytaną była także i w języku ruskim, a skoro żądania tego nie uwzględniono, oświadczyli studenci ruscy, iż w imatrykulacyi udziału nie wezmą, przyczem jeden ze słuchaczy ruskich dopuścił się obrazy senatu, za co relegowano go na cztery półrocza.

Dodatkową imatrykulacyę naznaczono na 24 stycznia 1907. Już na kilka dni przedtem otrzymał rektor, prof. Gryziecki list z podpisem „Kassandra“ następującej treści:

„Nie dopuść, Magnificencyo, do publicznej imatrykulacyi, jeśli nie chcesz, by w dniu 24 stycznia popłynęła krew niewinnych“.

Mimo tego listu, nie ustąpiła władza akademicka i wydała tylko odpowiednie zarządzenie, aby dodatkowa imatrykulacya odbyła się bez przeszkody. Wtedy chwyciła się młodzież ruska terroryzmu.

W przededniu zapowiedzianej imatrykulacyi, t. j. 23 stycznia b. r. w południe, a więc w czasie, kiedy w gmachu Uniwersytetu znajduje się zwyczajnie nie wielu słuchaczy, poczęli gromadzić się w głównym korytarzu w wielkiej liczbie, zdradzając niezwykłe poruszenie i wzajemnie się porozumiewając. U wielu obecnych zauważono niezwykle grube laski i metalowe toporki. Przed godziną 12 panował już w korytarzach taki ścisk, że goście, zaproszeni na zapowiedzianą promocyę, zaledwo mogli się przecisnąć do auli. Właśnie w tym czasie wyszedł z biura swego sekretarz Uniwersytetu, docent dr Winiarz, w towarzystwie prof. Chlamtacza, aby — na wieść o podejrzanem zebraniu młodzieży ruskiej — w urzędowym charakterze zbadać sytuacyę i ewentualnie wkroczyć w odpowiedni sposób.

Równocześnie postępowali ruscy studenci w zwartej masie i dowiedziawszy się o pojawieniu się dr. Winiarza na korytarzu, wśród okrzyków: „chodźcie tutaj“ ustawili się w drzwiach, prowadzących do bocznego korytarza, poczem kilku z pomiędzy nich wystąpiło i udało się przez drzwi w ów korytarz.

Skoro tych kilku minęło nadchodzących właśnie z przeciwnej strony dr. Winiarza i dr. Chlamtacza, rzucił się jeden ze studentów nagle z tyłu na dr. Winiarza i począł go bić po głowie grubą laską. Dr. Winiarz pochylił się naprzód i począł biedz przed siebie, chroniąc głowę rękoma; wbiegł przez drzwi na główny korytarz i tu upadł przy schodach zlany krwią, pod ciągłemi uderzeniami napadającego. Atakujący zamierzył się jeszcze na leżącego, lecz świadek tego zajścia, Eugeniusz Semkowicz cios powstrzymał.

W chwili, kiedy Semkowicz chronił dr. Winiarza i napadającego obiema rękoma schwycił, uderzył go atakujący laską, a równocześnie podniosły się przeciw Semkowiczowi z tłumu ruskiej młodzieży laski i rozległy się pogróżki. Semkowicz wysunął się na schody, prowadzące na drugie piętro, a równocześnie udało się dr. Winiarzowi zejść na parter, gdzie mu służba uniwersytecka udzieliła pomocy. Dr. Winiarz odniósł wówczas od uderzeń lekkie kontuzye na głowie pomimo czapki futrzanej, a mały palec u prawej ręki uległ złamaniu. Rzeczoznawcy lekarscy uznali te obrażenia za ciężkie i za wystarczające, by wywołać niedomaganie ponad dwadzieścia dni i przerwę w pracy zawodowej.

Bezpośrednio po napadzie na dr. Winiarza, cofnęli się ruscy studenci wołając: „Barykady“ i „Na aulę“. Część studentów rzuciła się do przyległych sal wykładowych, wyciągnęła ztamtąd ławy, stoły i inne przedmioty i zbudowała w kilku punktach korytarza pierwszego piętra pięć barykad w ten sposób, iż korytarz ten zupełnie był oddzielony od parteru i od drugiego piętra, równocześnie rzuciła się inna grupa na aulę. Służbie uniwersyteckiej, która słyszała okrzyki: „Na aulę“, udało się wczas pozamykać na klucz drzwi do auli. Sprawcom napadu powiodło się jednak rozbić w kawałki drzwi za pomocą haków, przyczem wdarli się przemocą do auli, w której znajdowała się już gromadka gości przybyłych na promocyę. W znajdującej się obok kancelaryi dziekanatu prawniczego przygotowane już były insygnia i toga rektorska, oraz zebrani byli profesorowie, którzy mieli wziąć udział w promocyi. Ekscedenci zniszczyli lub też uszkodzili wszystko co im w rękę wpadło, za pomocą: toporów, lasek i noży, mianowicie w kancelaryi dziekanatu prawniczego i kancelaryi oficyała Owoca, w sali konferencyjnej, w kancelaryi pedela Pniaka, w sali oddziału lekarskiego, w korytarzu i kilku salach wykładowych. Uszkodzono lub poniszczono stoły, fotele, kanapy, katedry, lampy, karafki, przewody elektryczne, obrazy, tablice z ogłoszeniami, ławy, drzwi i t. d.; potłuczono też mnóstwo szyb, zniszczono 20 cennych portretów rektorów w auli, wreszcie podarto togę rektorską. Sprawców napadu opanował formalny szał zniszczenia. Wszystko to trwało zaledwie 15 minut.

Z okien Uniwersytetu wywieszono chorągiew o barwach narodowych, a jeden z biorących udział w napadzie zarzucił togę rektorską, włożył biret, wskoczył na barykadę i zagroził każdemu, ktoby się doń zbliżył, nożem, krzycząc: „Niech żyje socyalna demokracya!“, „Niech żyje rewolucya!“, „Niech żyje socyalistyczny rektor!“ i t. d. W tem dziele zniszczenia nie napotkali ekscedenci na żadne przeszkody, gdyż wszyscy, którzy nie należeli do napadających, a znajdowali się podówczas w gmachu, usiłowali gmach jak najszybciej opuścić; obecne w auli panie mdlały ze strachu, a polscy teologowie spuścili się na paskach z okien i ratowali się w ten sposób ucieczką; niektórzy wyskoczyli na dwór z parterowych okien. Szczegóły te charakteryzują dobitnie sytuacyę stworzoną przez ekscedentów.

Po dokonaniu tych czynów, wyłamali ekscedenci zamek w bramie wchodowej, która była zamknięta i wyszli przed gmach. Tu jednak otoczył ich kordon zarekwirowanej tymczasem policyi i przystąpiono do zaaresztowania sprawców cisnących się tłumnie u wyjścia. Po dłuższych rokowaniach co do sposobu odstawienia aresztowanych, ruszył pochód studentów ruskich, otoczonych kordonem policyi przez miasto, przyczem śpiewano ruskie narodowe pieśni. Aresztowani zażądali, aby ich prowadzono przez główne ulice, czemu policya musiała zadosyćuczynić, czując się za słabą, aby módz ewentualnie siłą przełamać opór.

Sądowi rzeczoznawcy ocenili szkodę wywołaną opisanym wyżej napadem na 1818 koron 80 hal. Szkoda zaś sprawiona zniszczeniem 20 olejnych portretów rektorskich nie da się właściwie w cyfrach wyrazić, gdyż chodzi tu o wartość artystyczną i muzealną tych drogocennych dzieł sztuki. Wedle opinii dwóch rzeczoznawców malarzy wynosi realna szkoda wyrządzona w ten sposób, około 10.000 koron.

Śledztwo wydobyło na jaw fakty, które dowodnie wykazują, że ekscesy odbyły się bez żadnej prowokacyi i były z góry dokładnie obmyślane we wszystkich szczegółach i dobrze przygotowane. Wskazuje na to owo wypatrywanie, kiedy pojawi się na korytarzu dr. Winiarz, który zwyczajnie z urzędu wkracza w wypadkach podejrzanego gromadzenia się młodzieży, dalej to, iż ekscedenci zebrali się tłumnie w miejscu, gdzie napad miał być wykonany, jeszcze przed samym faktem i zachowanie się gromady w chwili, kiedy wybrany z pośród nich zaatakował dr. Winiarza i napotkał w spełnieniu swego zadania na przeszkodę w osobie akademika Semkowicza.

Istnienia z góry powziętego planu dowodzi dalej fakt, że pomimo, iż wówczas wielu profesorów znajdowało się w gmachu, zaatakowano tylko dr. Winiarza, przeciw któremu studenci ruscy żywili szczególną niechęć, gdyż on to wchodził z nimi w styczność w sprawie żądań ich językowych, czytał zawsze formułę przyrzeczenia przy imatrykulacyi i wkraczał w razie demonstracyi. Jaskrawym dowodem uprzedniego porozumienia jest dalej fakt, że zbudowano barykady z takim zapałem, iż w jednej chwili odosobniono całe pierwsze piętro, aby sobie zapewnić bezkarność w dziele zniszczenia, jakkolwiek na razie nikt przeszkód nie stawiał. Na miejscu znaleziono mnóstwo narzędzi, kłębek sznura, który miał w danym razie umożliwić ucieczkę, oraz watę do zatamowania krwi, przygotowaną widocznie w przewidywaniu zranień. Nawet flaszkę na wódkę i kieliszek znaleziono u jednego z aresztowanych zaraz po napadzie sprawców; wódka miała widocznie służyć jako bodziec, zagrzewający do dzieła. Sprawcy napadu tak byli pewni powodzenia, że przygotowali sobie chorągiew o barwach narodowych, przyniesioną przez jednego ze studentów pod płaszczem, którą ekscedenci wywiesili z okna gmachu Uniwersytetu na znak okupacyi.

W przededniu inkryminowanego zajścia, tj. 22 stycznia b. r., odbyło sie wieczorem poufne zgromadzenie ruskiej młodzieży w lokalu tow. „Akademiczna Hromada“, na którem dyskutowano nad sprawą wzięcia udziału w dodatkowej imatrykulacyi. Śledztwo nie stwierdziło dokładnego przebiegu obrad. Oskarżeni przyznali tylko, że obrady były burzliwe i że nie osiągnięto zgody co do udziału w imatrykulacyi. Widocznie mieli ruscy teologowie uczestniczyć w akcie, natomiast gdy, radykalna i nieprzejednana część kolegów chciała to uniemożliwić i na własną rękę postanowiła dopuścić się gwałtu, jako środka terorystycznego. Zresztą przyznało kilku oskarżonych, że już na tem zgromadzeniu w dniu 22 stycznia b. r. uchwalono urządzić demon-

stracye przeciw senatowi akademickiemu i zebrać się w tym celu nazajutrz w południe na Uniwersytecie, jak też przyznali, że inkryminowane zajścia zorganizował ogół ruskiej młodzieży. Są jednak poszlaki, że na owem zgromadzeniu postanowiono tylko termin ekscesów, które w zasadzie już na długo przedtem uchwalono. I tak przyznał osk. Hałuszczyński, że już przed 23 styczniem uwiadomił swego ojca o mających nastąpić ekscesach, a u osk. Nazaruka znaleziono zaraz po napadzie telegram datowany z 22 stycznia z Podhajec, a nadany przez kandydata adwokackiego dra Baczyńskiego, następującej treści:

„Nazaruk — Panejko — Lwów, Supińskiego 17 — szelo (ma być smjeło druzia wpjerod dr. Baczyński“), t. zn. „śmiało towarzysze naprzód“. Ow dr. Baczyński jest znanym agitatorem ruskim, a z kartki znalezionej u Nazaruka wynika, że tak on, jakoteż Panejko działali w porozumieniu z dr. Baczyńskim. Telegram ten był zatem tylko z góry umówionem hasłem do rozpoczęcia demonstracyi.

Odnośnie do objektywnego stanu faktycznego, zawierają akty gwałtu, dokonanego w dniu 23 stycznia b. r. w gmachu Uniwersytetu przedewszystkiem ustawowe znamiona zbrodni gwałtu publicznego wedle § 85 a) ust. karnej, za co mają być pociągnięci do odpowiedzialności wszyscy, którzy uczestniczyli w zmowie i czynni byli w dziele zniszczenia własności uniwersyteckiej. W szczególności należy w myśl ustawy uważać za współwinnych także i tych, którzy mieli za zadanie tylko barykady ustawiać, gdyż czynność ta nietylko, że pociągała za sobą uszkodzenie przedmiotów użytych w tym celu, ale stanowiła także istotną część całej akcyi zniszczenia, była z góry umówioną i miała na oku ten sam wspólny cel. Ci oskarżeni mają być także pociągnięci do odpowiedzialności za współdziałanie w myśl § 85 u. k.

Napad na dr. Winiarza zawiera ustawowe znamiona zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała wedle §§ 152,153, 155 d) ust. karnej. Z przedstawionego wyżej stanu faktycznego wynika, iż fakt pobicia dr. Winiarza był z góry uplanowany, wykonawca napadu z góry przeznaczony, jak też, że inni ekscedenci znajdowali się uzbrojeni na miejscu napadu, gotowi każdej chwili do czynnego udziału, jak tego dowodzi postawa wobec Semkowicza. Dlatego mają przed sądem odpowiadać nietylko bezpośredni sprawcy uszkodzenia, ale także wszyscy ci atakujący, którzy byli w zmowie i współdziałali, a to jako współwinni w myśl §§ 152—153 i 155 d) u. k.

Zamknięcie na klucz drzwi prowadzących do auli i innych sal bezpośrednio przed napadem, uskutecznione przez powołane do strzeżenia gmachu organa, było więcej niż wyraźną wskazówką dla sprawców napadu, że zabrania się im wstępu do tych lokali. Skoro ekscedenci mimo to wyłamali gwałtem drzwi i uzbrojeni, wpadłszy dopuścili się znanych wykroczeń, należy upatrywać w tem znamion zkrodni gwałtu publicznego także wedle § 83 ust. k.

Wedle wyników przeprowadzonego w tej sprawie śledztwa wstępnego uzasadnione są poszlaki, iż wymienionych niżej 17 oskarżonych, dopuściło się w zmowie w przedstawiony sposób czynów karygodnych w myśl §§ 85 a) i 152, 153 i 155 d) ustawy karnej, że ponadto osk. Paweł Krat należał do tych, którzy wdarli się do zamkniętej auli i innych sal I. piętra gmachu uniwersyteckiego w sposób oznaczony w § 83 u. k.

Akt oskarżenia podaje w dalszym ciągu wyniki śledztwa wstępnego, o ile dostarczyło materyału dowodowego, obciążającego poszczególnych oskarżonych. Przytaczamy tu nazwiska oskarżonych, oraz ich winę wedle aktu oskarżenia. Osk. Jarosław Bacij, ur. 1887, przyznał się na policyi, że brał udział w zgromadzeniu w „Akadem. Hromadzie“, że uczestniczył w napadzie i budowaniu barykad. W śledztwie zaprzeczył jednak pierwotnym zeznaniom, które stwierdził świadek koncypista policyi Tauer.

Osk. Piotr Bekasiewicz, ur. 1885, odmówił wszelkich zeznań. Znaleziono przy nim w chwili aresztowania dwa boksery; oprócz tego świadek Okoński, zauważył go, jak stał podczas napadu na dr. Winiarza w bezpośredniej bliskości. Również osk. Iwan Ciapka, ur. 1884, słuchacz I. r. praw, odmówił zeznań, jednak są świadkowie, którzy widzieli go między aresztowanymi przed Uniwersytetem, jak również w samym gmachu przed napadem i to z grubą laską, w towarzystwie prowodyra napadu Krata. Osk. Lew Ciechowski, ur. 1887, słuch. I. r. praw, przyznał się na policyi, że pomagał budować barykady, co było podstawą wydania go sądowi karnemu. Alibi swoje usiłował wykazać osk. Andrzej Diduszyk, ur. 1885, słuch. II. r. praw, twierdząc, że w krytycznym czasie leżał w domu chory. Zachodzi przypuszczenie, że udało mu się wyjść niepostrzeżenie z gmachu lub ukryć się przed aresztowaniem. Legitymacyę jego znaleziono przy aresztowanym w gromadzie Kracie, który podał także na policyi, że się nazywa Diduszak. W jaki sposób Krat posiadł legitymacyę Diduszaka nie wykryło śledztwo. Osk. Mikołaj Hałuszczyński, ur. 1883, słuchacz III. r. praw, przyznał, iż wiedział z góry o planowanym napadzie i należał widocznie do organizatorów zajścia. Dr. Winiarz i świadek Semkowicz upatrują w nim podobieństwo do tego, który bił laską dr. Winiarza. Zachodzi tedy podejrzenie, że to on właśnie zadał dr. Winiarzowi ciężkie cielesne obrażenia. Jeden ze świadków widział też pomiędzy budującymi barykady osk. Wasyla Hladkiego, ur. 1881, słuch. III. r. praw. Pomiędzy ekscedentami widzieli świadkowie także osk. Franciszka Kokowskiego, ur. 1885, słuch. I. r. filozofii. Co do osk. Tarasa Korytowskiego, ur. 1886, słuch. I. praw, okazało się, że ratował kobiety, które omdlały ze strachu w auli, kiedy pomiędzy gości, przybyłych na promocyę, wpadł tłum, który począł demolować salę. Zachodzi więc podejrzenie, że ten osk. należał do napadających. Osk. Paweł Krat, ur. 1882, poddany rossyjski, pochodzi z gubernii połtawskiej i był słuch. I. praw we Lwowie. Podał on, zaaresztowany, fałszywe nazwisko i miejsce urodzenia (§ 320 c. u. k.) i oświadczył na policyi, „że w myśl uchwały kolegów nie wolno mu nic powiedzieć“. Wobec sędziego śledczego zeznał, że w „Akademicznej Hromadzie“ postanowiono 22 stycznia b. r. udać się następnego dnia do rektora z zapytaniem, w jakim języku ma się odbyć imatrykulacya i w razie odmownej odpowiedzi na żądanie ruskiej młodzieży urządzić zaraz demonstracyę. Osk. nie wyklucza możliwości, że będąc w gmachu brał udział w napadzie, gdyż wypił z drugim kolegą 2 flaszki wódki i był pijany.

Przy Kracie znaleziono wprawdzie owe flaszki, jednak nikt z tych, którzy go w krytycznym czasie widzieli, nie zauważył, aby osk. był pijany. Zachowanie się jego podczas aresztowania i podczas przesłuchania na policyi nie zdradzało nawet lekkiego podchmielenia. Owe dwie flaszki z wódką posłużyły widocznie jako środek podniecający dla większej liczby towarzyszy Krata, nie przyćmiewając zresztą ich poczytalności. Profesorowie Ochenkowski i Till, jakoteż i pedel Pniak rozpoznali w Kracie tego, który na czele napadających rozbił drzwi i rzucił się na nieruchomości. Inni świadkowie zeznali, że Krat, ubrany w togę i biret rektorski, wkroczył z nożem w ręce na barykady i powiewając obdartą połą togi krzyczał: „Niech żyje rewolucya“, poczem, zagroziwszy zbliżającym się nożem, zawołał: „Idź, bo cię zabiję!“ Świadkowie uciekli na bok, w obawie, że Krat zamieni groźbę w czyn. Ten sposób postępowania Krata zawiera oprócz tego ustawowe znamiona zbrodni gwałtu publicznego wedle § 99 u. k. Krat użył też noża do pocięcia przedmiotów w auli, czego dowodzi stwierdzona rana cięta na prawej dłoni i znaleziona przy nim skrwawiona chustka. Inny świadek rozpoznał znów w Kracie tego, który bezpośrednio po napadzie na dr. Winiarza dał hasło do budowania barykad, wyniósłszy z jednej ze sal żelazny parawan z przed pieca. Przytoczone tu okoliczności, wynikłe ze śledztwa, dowodzą, że osk. Krat był jednym z głównych działaczy i sprawców napadu.

Osk. Joachim Krysowaty, ur. 1884 r., sł. I. r. med., jak również osk. Aleksander Roman Lewicki, ur. 1887, sł. II. r. praw, przyznali się, że brali udział w napadzie. Pomiędzy aresztowanymi zaraz po ekscesach znajdował się osk. Osyp. Nazaruk, ur. 1883, sł. IV. r. praw, który był w owym czasie przewodniczącym „Akadem. Hromady“. U niego to znaleziono wspomniany wyżej telegram od dr. Baczyńskiego, on pertraktował z policyą co do sposobu eskortowania aresztowanych z Wszechnicy przez główne ulice miasta. Osk. nie chciał z początku zeznawać przed sędzią śledczym, potem jednak przyznał się przed komisyą sądowo-lekarską, że małe rany na ręce, pochodzące od szkła, powstały 23 stycznia b. r. podczas ekscesów. Ta okoliczność dowodzi, że Nazaruk nietylko brał udział w gwałtach, ale co więcej, organizował je i kierował nimi.

U osk. Włodzimierza Rachińskiego, ur. 1883, poddanego rossyjskiego, słuch. I. r. fil., znaleziono kastet i 6 nabojów rewolwerowych. Osk. Lew Smulka, ur. 1885, słuch. II. r. fil., był sekretarzem „Akad. Hromady“; widziano go, jak ratował zemdlone kobiety w auli, dokąd wtargnął wraz z napadającymi. Oskarż. Iwan Tychowski, ur. 1881, sł. IV. r. filozof., przewodniczył w końcu zgromadzeniu „Akad. Hromady“ 22 stycznia b. r. i brał czynny udział w ekscesach.

Organa policyi odstawiły na inspekcyę policyjną 115 osób, podejrzanych o gwałty na Wszechnicy. Śledztwo wykazało jednak, że w czasie pochodu wkręciło się w kordon wiele osób, które wcale w Uniwersytecie nie były. Z drugiej strony nie można było odnaleźć niektórych z aresztowanych, a wypuszczonych przez policyę na wolną stopę, innych zaś nie rozpoznali świadkowie przy konfrontacyi.

Osk. dr. Baczyński Włodzimierz, ur. r. 1880, zwolennik skrajnej socyalistycznej partyi ukraińskiej, utrzymywał stosunki z Nazarukiem i Panejką, którego dotąd nie odszukano. Dr. Baczyński przyznał się do autorstwa znanej depeszy. Nazaruk kierował młodzieżą podczas ekscesów, był przewodniczącym „Akadem. Hromady“ i mieszkał w ruskim „Domu akademickim“, którego mieszkańcy stanowili właśnie większość uczestników inkryminowanych działań. Jeśli się zważy, że młodzież ruska w karygodnem postępowaniu znajdowała publiczne poparcie — jak już notorycznie wiadomo — w sferach, stojących poza Uniwersytetem i działała w porozumieniu z niemi, — to okaże się uzasadnionem podejrzenie, że właśnie dr. Baczyński był jednym z organizatorów moralnych tych karygodnych wykroczeń, których wszyscy uczestnicy stali się winni gwałtów.

W końcu opisuje akt oskarżenia zajścia, jakie miały miejsce d. 3 marca b. r. Wtedy przyszło do starcia pomiędzy studentami polskimi a ruskimi. Polacy wyparli Rusinów, których podejrzywali o gwałty z 23 stycznia. Przy tej sposobności przyszło do bitki, podczas której ktoś pobił świadka Ostafina i wyrwał mu topór. Inni świadkowie rozpoznali w tym, który Ostafina napadł. Krata. Ten przyznaje, że topór wyrwał, ale przeczy, jakoby kogokolwiek pobił.

Przedstawione wyniki śledztwa wstępnego — kończy się akt oskarżenia — uzasadniają powyższe oskarżenie w całej osnowie.

— Do rozprawy powołanych jest dotąd 27 świadków i 2 lekarzy rzeczoznawców.

Oskarżenie wnosi prokurator Państwa dr. Lux, jako obrońcy występują dr. Kos, dr. Joachim i dr. Rode, jako tłumacze zaś fungują dla języka ruskiego dr. Tytus Bilinkiewicz, a dla języka polskiego dr. Franciszek Hess.

Do rozprawy wezwano 43 świadków. Obwinieni zjawili się wszyscy, z wyjątkiem Krata, który salwował się ucieczką.

Jako zastępca gal. Prokuratoryi skarbu zjawił się dr. Ignacy Weinfeld.

Większość oskarżonych włada językiem niemieckim.

Odebranie generaliów od oskarżonych trwało przeszło godzinę. Z pomiędzy świadków zjawiło się 40.

Obrońca dr. Rode sprzeciwia się obecności zastępcy Prokuratoryi skarbu, a to z powodu, że szkoda, poniesiona przez Państwo, jest już pokryta przez przepadłą kaucyę, złożoną za Krata w sumie 15.000 koron.

Drugi wniosek obrony zwraca się przeciw obecności świadka sekretarza Uniwersytetu lwowskiego prof. dr. Winiarza podczas rozprawy, jako poszkodowanego prywatnego.

Rektor uniwersytetu lwowskiego prof. dr. Gryziecki, powołany na świadka, nie mógł z powodu słabości przybyć.

Trybunał udał się na naradę w sprawie wniosków obrony. Po upływie prawie godziny przewodniczący ogłosił uchwałę tej treści, że przeciw obecności świadka dr. Winiarza jako poszkodowanego prywatnego nie ma dostatecznego powodu ustawowego, dlatego wniosek obrony odrzuca się. Co się zaś tyczy zarzutu, że szkoda, jaką Skarb państwa poniósł, jest pokryta przez przepadłą kaucyę, to należy stwierdzić, że jeszcze nie oznaczono, jak wielką jest wogóle szkoda, poniesiono przez Skarb, a nadto jako prywatny zgłosił się dr. Winiarz, więc o pokryciu szkody z przepadłej kaucyi tem mniej może być mowa, że wprzód musi być rozstrzygnięta kwestya, czy Skarb, czy też dr. Winiarz mają otrzymać wynagrodzenie z przepadłej kaucyi. Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że kto uprawniony jest do zastępowania pretensyi o wynagrodzeniu, musi też mieć prawo być obecny poszkodowany przy rozprawie.

Zastępca Prokuratoryi skarbu przedstawił nadto legitymacyę lwowskiego rektora Uniwersytetu. Tak więc i drugi wniosek obrony został odrzucony.

Przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia. O godz. 1-szej w południe rozprawę przerwano.

*

Czytamy w *Polnische Corresp.:* Wobec błędnych komentarzy, jakoby wiedeński sąd krajowy w sprawach karnych został delegowany dla przeprowadzenia procesu ruskich studentów wbrew życzeniu galicyjskich władz sądowych, należy z naciskiem podnieść, że delegacyę wiedeńskiego sądu krajowego w sprawach karnych postanowiono na podstawie wyraźnej uchwały Izby radnej lwowskiego sądu krajowego w sprawach karnych. Wniosek delegacyi wiedeńskiego sądu postawiła lwowska prokuratorya państwa, a Najw. Trybunał sądowy i kasacyjny tylko zatwierdził uchwałę Izby radnej lwowskiego sądu.

## Wystawa
### przemysłowo-rolnicza w Jaworowie.

**Jaworów**, dnia 1 września.

*(Korespondencya własna Gazety Lwowskiej).*

Przepyszny dzień wrześniowy przypadł zacisznej zwykle mieścinie na uroczyste otwarcie wystawy rolniczo-przemysłowej. Jaworów przystroił się w odświętne szaty: goście, których przywiozły dwa pociągi kolei Lwów-Jaworów, zastali na dworcu powozy prywatne, fiakry i wozy. W kilka minut długi korowód pojazdów ruszył ulicami, przybranemi we flagi, witany przez liczne gromadki obywateli jaworowskich i włościan wsi sąsiednich.

U oryginalnie pomyślanej bramy wystawowej tłok ogromny. Miejscowa policya utrzymuje porządek; komitet wita przybywających dygnitarzy, delegacye i gości lwowskich; typowy siwowłosy cerber, przybrany w rogatywkę, strzeże pilnie bramy, by nikt nie przemknął się bez zaproszenia lub biletu wstępu. Jowialny staruszek zna widocznie doskonale wszystkich swoich współobywateli, traktuje więc ich z ogromną swobodą i bezceremonialnością, ale nikt się o to nie gniewa.

Długa aleja wśród festonów, krzewów i pawilonów wiedzie do miejsca, gdzie odbyć się ma uroczystość otwarcia wystawy. Na pierwszy rzut oka całość wygląda — dzięki skarbom przyrody — przepięknie i świadczy zarazem, ile trudów zadał sobie komitet, by stworzyć rzecz, której nie powstydziłaby się nawet sama bodaj stolica kraju.

Długi most, przerzucony przez staw, prowadzi do restauracyi, w ozdobnym kiosku przygrywa miejscowa orkiestra; w pawilonach nagromadzono tu wszystko, co ten zakątek kraju wytwarza, że zaś przemysł domowy jest tutaj wcale pokaźny, wykaże szczegółowy przegląd wystawy.

Około godziny 1 po południu zgromadzili się wszyscy uczestnicy uroczystości w cieniu starych drzew u stołu, przykrytego krajowym kilimem. Znaleźli się tutaj przedewszystkiem Ich Ekscellencye Pan Namiestnik Andrzej hr. Potocki i Pan Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni; dalej pp. posłowie Vivien, Obertyński, Jan hr. Szeptycki, hr. Tyszkiewicz; reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, duchowieństwo obu obrządków, wojskowość.

Pierwszy na mownicę wstąpił prezes komitetu wystawy Franciszek hr. C z o s n o w s k i. Podziękowawszy na wstępie swego przemówienia Ich Eksc. P. Namiestnikowi i P. Marszałkowi krajowemu, delegatom rozmaitych Stowarzyszeń i gościom za przybycie na uroczystość otwarcia wystawy, podniósł następnie mowca, że celem wystawy nie jest ubieganie się o palmę nagrody, lecz jedynie wykazanie, czego powiat jaworowski w ostatnich latach dokonał na polu przemysłowem i rolniczem i do czego jeszcze dążyć winien. W końcu przedstawił hr. Czosnowski szereg postulatów, jakich spełnienia domaga się racyonalna gospodarka na roli w powiecie jaworowskim.

Po odspiewaniu przez chór „Echa“ okolicznościowej kantaty, zabrał głos poseł na Sejm krajowy p. V i v i e n, a witając imieniem galic. Towarzystwa gospodarskiego dosżło do skutku w trudnych warunkach dzieło, zaznaczył, że obecna wystawa daje dokładny pogląd na postęp powiatu jaworowskiego na polu rolniczem i przemysłowem. Podziękowawszy następnie Ich Eksc. P. Namiestnikowi i P. Marszałkowi krajowemu za dotychczasową opiekę nad rolnictwem i przemysłem krajowym, zwrócił się w końcu mowca z apelem do jarosławskiego oddziału galicyj. Towarzystwa gospodarskiego, by nie ustawał w dalszej, a tak już dotychczas bogatej w owoce pracy dla dobra rolnictwa.

Następnie przemawiali jeszcze dr. Bronisław D u l ę b a i p. Narcyz U l m e r; pierwszy imieniem Tow. „Kółek rolniczych“, drugi imieniem Ligi pomocy przemysłowej, składając imieniem tych instytucyj serdeczne życzenia.

Na tem zakończył się akt uroczysty otwarcia wystawy, poczem uczestnicy uroczystości, oprowadzani przez członków komitetu, zwiedzili całą wystawę, mieszczącą się w przeszło 20 pawilonach, zbudowanych w stylu rodzimym.

O godzinie 2 po południu odbył się u Ludwika hr. Dębickiego obiad, w którym prócz Ich Eksc. P. Namiestnika i P. Marszałka krajowego wzięli udział reprezentanci miejscowych władz i okoliczni obywatele. W czasie obiadu wzniesiono szereg toastów. Pierwszy toast na cześć P. Namiestnika wzniósł Ludwik hr. Dębicki, poczem Jan hr. Szeptycki toastował na cześć P. Marszałka krajowego.

JE. P. Namiestnik odpowiadając wskazał na hr. Dębickiego jako na wzór obywatela, pijąc jego zdrowie. P. Marszałek krajowy podniósł hasła, które łączą nietylko naród, ale i stany i pił na cześć Jana hr. Szeptyckiego, marszałka ziemi jaworowskiej.

Toastowali jeszcze poseł Vivien na cześć prezesa wystawy hr. Czosnowskiego, hr. Czosnowski na cześć p. Viviena i Kazimierz hr. Szeptycki na cześć inżyniera powiatowego p. Jarosza, który był duszą całego komitetu wystawowego.

O godzinie 4 po południu odbył się na wystawie festyn z wentą gospodarską, a o godzinie 7 wieczorem dało „Echo“ koncert ze

współudziałem panny Jadwigi Romańskiej i barytona p. Lustiga.

Obszerniejsze sprawozdanie o samej wystawie podam w następnej korespondencyi.

x.

## Z letnich wywczasów.

**Dorna** w sierpniu.

Reklama tak często sprawia nam zawód dotkliwy, że jeśli znajdziemy to wszystko, co obiecuje, a nawet więcej niż przyrzeka: spotyka nas miła niespodzianka. Takiej właśnie niespodzianki doznałem przybywszy do Dorny, uzdrowiska na Bukowinie, które szczegółowiej określa nazwa Dorna-Watra, bo z nią sąsiaduje mniej sławne uzdrowisko zwane Dorna-Kandreni, a prócz tej jest jeszcze jedna: Dorna-Szara. Sądząc po wyglądzie innych uzdrowisk, jak Gurahumora, Kimpolung, Sożorita, Jakobeni, do których w sezonie mnóstwo letników rozwozi bukowińska lokalka, spodziewa się znaleźć w Dornie miejsce kąpielowe mniej więcej tego rodzaju, co nasze Jaremcze, a wjeżdża się pociągiem spacerowym tuż do samego zdrojowego zakładu, który bez rumieńca może pokazać się — Europie. Otoczony dokoła panoramą gór wysokich, okrytych aż po same szczyty zielenią drzew szpilkowych, których woń żywiczna przesyca powietrze w szerokiej dolinie tuż nad rzeką Dorną, która wpada do złotej Bystrzycy, 802 m. nad poziom morza rozmieszczony jest c. k. zakład zdrojowy. Przeszedłszy z dworca kolei mostem żelaznej konstrukcyi na drugi brzeg rzeki Dorny, znajdujemy się przed głównem wejściem zdrojowego domu (kursalonu), który położeniem swem nad rzeką tuż przy moście podobnego zupełnie kształtu, jak most żelazny w Pradze, przypomina tę piękną część Pragi czeskiej, gdzie nad Wełtawą stoi Narodne Divadlo. Dom zdrojowy jest urządzony wspaniale, podobny w stylu zupełnie do tego rodzaju zabudowania w Homburgu i Bad-Nauheim. W łazienkach najnowszych (Neubad Dorna) znalazłem kabiny kąpielowe urządzone z takim komfortem, jakiego niema w Nauheim, gdzie wanny muszą być drewniane, bo źródła tamtejsze są słone. Tu woda jest żelazista, pozbawiona składników żrących metale, dlatego wanny są z polerowanej miedzi, co bardzo estetyczne czyni wrażenie. Ponieważ gaz węglowy jest tu uwięziony w wodzie czystej, jak kryształ i wydobywa się dopiero raptownie pod wpływem ogrzewania, więc wanny przeznaczone do kąpieli z gazem węglowym (Strombäder) są systemu Schwarza i Pfriema, zaopatrzone w dna podwójne, pomiędzy które wpuszcza się w czasie kąpieli parę wodną.

Gaz węglowy ($CO_2$), który obecnie ściąga do Dorny najwięcej leczących się na wady serca kuracyuszów, przychodzi tu w zupełnie odmiennych niż w Nauheim warunkach. W Nauheim są otwory wiertnicze (borlochy) głębokie od 150 m. do 200 m. Każdy z otworów sięga przez wapień do łupku podkładowego, to jest do znajdującej się ponad nim szczeliny. Solanka siłą zawartego w niej gazu tryska przez otwór wiertniczy do wysokości 10 m. ponad ziemią, jest ciepła i odrazu do kąpieli przydatna. Tu gaz węglowy dobywa się znacznie płyciej. Pod warstwą żelazistego iłu, sinego tęglu i trachitowego żwiru znajdują w składach pierwotnych łupku łyszczykowego źródła mineralne zawierające żelazo (FeO), do których szczelinami z głębokości 8 do 15 m. wchodzi kwas węglowy ($CO_2$). Oprócz kąpieli gazowych są równie skuteczne w Dornie na choroby kobiece i przeciw zawapnieniu naczyń: kąpiele borowinowe, zawierające wiele leczniczych balsamów i żywicy. Preparowanie borowiny odbywa się tu przy użyciu najnowszych wynalazków w doskonale urządzonych suszarniach, przewietrzalniach, młynach i desintegratorach. Niepodobna nam pominąć milczeniem, że tak cały plan odbudowy borowiny, jak i urządzenie sortowni jest dziełem naszego rodaka, obecnie dyrektora kopalni w Jakobeni st. radcy górniczego Faustyna Krasuskiego. P. Krasuski zapisał również w dziejach Dorny swe nazwisko, jako odkrywca 6 źródeł, z których źródło Piotra ze względu na swą wielką zawartość dwuwęglanu żelaza uznane zostało przez prof. radcę Dworu dr. E. Ludwiga za najznakomitsze wśród znanych dotychczas tego rodzaju źródeł. Dziełem naszego dzielnego rodaka są także wszystkie urządzenia elektryczne całego zakładu, dla których jedynem źródłem siły i światła, rozlewającego wśród nocy, dnia blaski z lamp łukowych i żarowych — jest zbudowana przez Krasuskiego a pędzona wodą rzeki Dorny — turbina. Polacy mają tu dobrą markę (daj Boże taką wszędzie!) i dlatego zapewne dzierżawca domu zdrojowego p. Mannheimer trzyma całą służbę polską, przeważnie ze Lwowa, zachowaniem swem zasługująca na pochwałę, której i jadłodajni p. M. odmówić nie można.

Oprócz domu zdrowia niemniej jest godne uwagi prześliczne cacko architektoniczne, wybudowane przez inż. Branga, zwane źródłem Falkenhayna (odkrytem również przez p. Krasuskiego). Jestto wierna miniatura starożytnego zamku *Raubritterów* z podjazdowemi bramami, ze strzelnicami dokoła i z wieżą wysoką, która już ma swoją tragiczną historyę, bo, jak mi mówiono, popełnił na niej samobójstwo jakiś kasyer zakładowy w rachunkach niezbyt dokładny.

Ślicznie wygląda ten zameczek warowny wieczorem, okolony lampami żarowemi, ni to wiankiem płonących kwiatów!

Oprócz budynków zdrojowych, godnym jest także widzenia ratusz w Dornie, w stylu włoskiego renesansu.

Wogóle znać na Dornie, że zakład zdrojowy jest dobrodziejstwem dla miasteczka, że je wraz z dobrobytem jego mieszkańców zwiększył, podniósł i rozszerzył, zaś na zakładzie zdrojowym znać, że chodzi tu w pierwszej linii o wygody kuracyuszów i w tym celu nie szczędzi się na inwestycye, a w drugiej linii dopiero o dochody i zyski.

Lekarzem zdrojowym jest radca cesarski dr. Artur Loebel, człowiek bardzo czynny i pełen najlepszych chęci, który ma do pomocy ośmiu lekarzy.

Dr. Loeblowi zawdzięcza Dorna wiele dzieł, z których złożyć dziś już możnaby całą leczniczą literaturę. Bardzo starannie z ilustracyami jest wydany ostatni prospekt zdrojowiska, z którego można zaczerpnąć dokładnych o wszystkiem informacyj. Pomieszczenie znaleźć można w Dornie, albo w hotelach zakładowych („Kurpark" i „Waldparkhotel") za cenę 15—30 K. tygodniowo, albo też w licznych domach prywatnych. Wikt w abonamencie za objad i kolacyę 80 K. miesięcznie.

Śliczne są wycieczki w okolicę do Pojana-Negrei, Gura-Negrei, na szczyt Rarev i promem do Kolbu. Najpiękniejszą jednak ze wszystkich jest droga, którą przebyłem w noc księżycową nad brzegiem Złotej Bystrzycy — do Jakobeni.

*K. Z.*

## OSTATNIA POCZTA.

* *Diło* donosi, że Rusini lwowcy nie wezmą udziału w wyborze uzupełniającym we Lwowie w dniu 3 września br.

═ P. Minister oświaty Marchet wyjechał z Ischlu dnia 1 b. m. z powrotem do Wiednia.

═ Wydział wykonawczy niemieckiej partyi agrarnej odbył wczoraj w Pradze posiedzenie, na którem przewodniczący, Peschka, przedstawił obszerny referat o obecnej sytuacyi politycznej.

Omawiano zwołanie Sejmu czeskiego na sesyę i wyrażono opinię, że Sejm powinien zająć się wyłącznie tylko sprawami ekonomicznemi i nie dotykać sprawy reformy wyborczej sejmowej, gdyż w razie wprowadzenia na porządek obrad tej sprawy, stronnictwo agraryuszy niemieckich musiałoby zająć odpowiednie stanowisko wobec reformy wyborczej sejmowej i domagać się należytego ubezpieczenia narodowego stanu posiadania Niemców czeskich. Jednogłośnie przyjęta rezolucya zaznacza, że w Sejmie muszą być bezwarunkowo i w sposób należyty strzeżone interesy niemieckie. Polecono także prezydyum, aby weszło w ścisły kontakt z posłami innych grup niemieckich w Sejmie.

W sprawie ugody z Węgrami zgodzono się na to, aby ze względu, iż nie jest znany dokładnie tekst przedłożeń ugodowych, stronnictwo agraryuszy niemieckich zajęło na razie wobec tej sprawy stanowisko wyczekujące, a podczas rokowań ugodowych z Węgrami czuwało, aby należycie zawarowano interesy gospodarcze niemieckie. Gdyby życzenie stronnictwa nie znalazło w przedłożeniach rządowych należytego uwzględnienia, wówczas agraryusze niemieccy musieliby zwalczać ugodę i domagać się zupełnego rozdziału obu posłów Monarchii na polu gospodarczo-ekonomicznem.

═ Zamieszkali na Węgrzech i w Chorwacyi radykalni Serbowie odbyli w Rumie konferencyę, na której uchwalili wezwać posłów Krassogevitsa i Lisawica do złożenia mandatów.

Dnia 8. b. m. odbędą radykalni Serbowie ponownie walne zgromadzenie w Rumie.

═ Z Hagi donoszą: P. Nelidow imieniem konferencyi pokojowej wysłał onegdaj, jako w dzień urodzin do królowej, bawiącej na zamku w Loo, depeszę gratulacyjną.

═ *Echo de Paris* donosi, że francuski admirał Fournilles na zaproszenie króla greckiego oświadczył gotowość zreorganizowania marynarki greckiej.

═ Dnia 31 sierpnia po południu przybyła do Chrystyanii carowa wdowa. Powitali ją oboje królestwo i królowa angielska, poczem carowa wdowa odjechała na zamek Bygdö.

═ Z Konstantynopola donoszą: Wywarło to na sułtana wrażenie bardzo nieprzyjemne, że na konferencyi w Hadze zaliczono Turcyę do państw drugorzędnych co do udziału jej w sądzie rozjemczym. Sułtan upatruje w uchwale tej poniżenie Turcyi i zamierza wysłać ministra spraw zagranicznych Tewfika baszę do dworów europejskich z protestem przeciw tej uchwale. Na razie wyjazd ministra odroczono.

═ Ks. Nikita czarnogórski na wniosek prezydenta ministrów ułaskawił skazanych w procesie o rozruchy w Sawnit, z wyjątkiem głównych przywódców.

═ Japońskie okręty wojenne, goszczące od kilku dni w Neapolu, odpłynęły ztamtąd wczoraj. Admirał Ijuin wystosował do ministra marynarki Mirabello serdeczną depeszę z podziękowaniem za przyjęcie.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków**, 2 września. *(Tel. pr.)*. Prezydent miasta wystosował telegramy gratulacyjne do inspektora armii Alboriego i inspektora inżynieryi wojskowej bar. Geldern, z powodu ich 50-letniego jubileuszu służbowego. Obaj przez dłuższy czas przebywali w Krakowie.

Obrady specyalnej komisyi w sprawie utworzenia Wielkiego Krakowa rozpoczną się we czwartek, 5 bm.

**Warszawa**, 2 września. *(Tel. pryw.)*. Wczoraj o godz. 8 wieczorem umarł długoletni redaktor *Kuryera Porannego*, Feliks Fryze.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń**, 2 września. Prognoza na 3 września. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, temperatura podnosi się, stan pogody utrzymuje się bez zmiany.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, mierne ciepło, trwałe zachmurzenie i burze.

**Ischl**, 2 września. Wczoraj przed południem w willi Cesarskiej odebrał Najj. Pan od nowego namiestnika Tyrolu bar. Spiegelfelda przysięgę służbową.

**Wiedeń**, 2 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zezwolił aktorowi nadwornemu, Adolfowi Sonnenthalowi, na przyjęcie krzyża komandorskiego królewskiego orderu korony włoskiej, a śpiewakowi chóralnemu opery nadwornej, Tomaszowi Koschatowi, na przyjęcie królewsko-pruskiego orderu Czerwonego Orła IV. klasy.

**Wiedeń**, 2 września. Najd. Arcyksiążę Karol Stefan wraz z Córką Najd. Arcyksiężniczką Eleonorą Maryą przybył tu dziś rano z Żywca.

**Wiedeń**, 2 sierpnia. W ciągu dnia wczorajszego zgłoszono dwa nowe wypadki zasłabnięcia na ospę i jeden wypadek podejrzany.

**Tryest**, 2 września. Wczoraj po południu słoweńsko-narodowa organizacya robotnicza w San Giovanni koło Tryestu urządziła publiczne zgromadzenie, w którem wzięło udział około 2000 osób. Na początku zebrania grupa 80 socyalnych demokratów usiłowała zakłócić zgromadzenie. Przyszło do bójki. Policya usunęła zaburzycieli spokoju. Zgromadzenie odbyło się następnie spokojnie. Poczem uczestnicy w szeregach pociągnęli przez miasto do Narodnego Domu, gdzie po odspiewaniu pieśni narodowych rozeszli się. Jedna z grup demonstrowała przed kawiarnią Ciotta. Tymczasem około 100 socyalnych demokratów i narodowych Włochów utworzyło pochód demonstracyjny i wybiło szyby w gmachu słoweńskiego stowarzyszenia, przyczem dwie osoby zostały lekko zranione. Demonstranci udali się następnie do miasta. Policya rozproszyła ich. Aresztowano około 20 osób, z których 5 natychmiast policyjnie ukarano.

**Budapeszt**, 2 września. *(Węg. B. kor.)*. Strejk generalny w Białogrodzie królewskim ukończył się. Nie pracuje tylko część stolarzy i murarzy. Centralny zarząd partyi socyalno-demokratycznej w Budapeszcie nie wypowiedział się w sprawie strejku, który też rychło się zakończył.

**Haga**, 2 września. Na wczorajszem posiedzeniu komitetu „A" komisyi dla sądów rozjemczych pierwszy delegat włoski hr. Tornelli oświadczył, że w interesie porozumienia się co do kwestyi sądów rozjemczych ogranicza się obecnie do oświadczenia, iż przymusowe postępowanie sądów rozjemczych dla kwestyi prawnych, zwłaszcza dla interpretacyi traktatów międzynarodowych jest możliwe do zastosowania, jednakże należałoby wezwać rządy, aby po szczegółowem zbadaniu sprawy poczyniły propozycye co do praktycznego zastosowania tej zasady. W tym duchu mowca zastrzega sobie postawienie wniosków.

Pierwsi delegaci austro-węgierski, niemiecki i szwajcarski oświadczyli, że uważają porozumienie na postawie zapatrywania, wyłuszczonego przez hr. Tornellego, za możliwe.

**Haga**, 2 września. Rząd holenderski zwrócił się do przewodniczącego konferencyi pokojowej Nelidowa z zapytaniem, czy sala rycerska będzie dnia 17 b. m. mogła być oddana dla obrad stanów generalnych. Po naradzie z przewodniczącymi poszczególnych komisyj odpowiedział Nelidow, że konferencya może salę odstąpić na kilka dni, jednakowoż prawdopodobnie trwać ona będzie do 21 b. m., a podpisanie protokołu nastąpi 28 b. m.

**Antwerpia**, 2 września. Komitet strejkowy oświadczył reprezentantom *Biura Reutera* i *Agencyi Havasa* że od dziś strejk będzie powszechny i obejmie wszystkich robotników portowych i wyładowywaczy węgla, oraz wszystkich innych wyrobników.

**Pekin**, 2 września. Wczoraj rozpoczęła się nadzwyczajna konferencya nad położeniem państwa. Cesarzowa powołała najwybitniejszych doradców rodziny cesarskiej.

### Zamordowanie perskiego w. wezyra.

**Teheran**, 2 września. Gdy w sobotę wielki wezyr wyszedł z sali posiedzenia parlamentu, zastrzelono go. Sprawca miał następnie odebrać sobie życie.

**Londyn**, 2 września. Do *Daily Mail* donoszą z Teheranu, że w zamachu na wielkiego wezyra wzięło udział kilka osób. Jeden ze sprawców popełnił samobójstwo, drugiego uwięziono, reszta zdołała umknąć. Wskutek zamachu prawdopodobnie anarchia w kraju rozszerzy się. Na drogach panuje wielkie niebezpieczeństwo. Wobec tej sytuacyi wątpią, czy ktokolwiek zechce objąć urząd wielkiego wezyra.

### Sprawa marokkańska.

**Paryż**, 2 września. Do *Gaulois* donoszą z Tangeru, że potwierdza się wiadomość, iż wszystkie porty marokkańskie do dnia 15 b. m. otrzymają załogi.

Do *Matin* donoszą z Casablanca pod datą 31 z. m., że nieprzyjaciel rozzbraja się.

Do *Echo de Paris* donoszą z Fezu, że czynią się przygotowania do podróży sułtana do Rabat.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

**Warszawa**, 2 września. *(Tel. pryw.)*. Dnia 30 z. m. stracono Zawelskiego i Kosińskiego, których sąd wojenny skazał na śmierć za zamach na policyanta w Alejach Jerozolimskich.

**Łódź**, 2 września. *(Tel. pryw.)*. Onegdaj z więzienia przy ul. Cegielnianej uciekło 9 aresztantów politycznych i kryminalnych, wyłamawszy kratę. Jednego z nich schwytano, reszta zdołała umknąć.

**Żytomierz**, 2 września. *(Tel. pryw.)*. Pewien aresztant, znajdujący się w śledztwie, zabił w więzieniu dozorcę, a zranił pomocnika naczelnika więzienia i starszego dozorcę.

**Wilno**, 2 września. *(Tel. pryw.)*. Zorganizował się tu komitet rossyjskich wyborców postępowych.

**Odessa**, 2 września. *(Tel. pr.)*. W podwórzu kancelaryi cyrkułu petropawłowskiego wybuchł jakiś przyrząd, znaleziony podczas pewnej rewizyi, a który porucznik Kazarow, mający go wypróżnić, upuścił przez nieostrożność na ziemię. Wybuch zabił Kazarowa, policyanta i sekretarza, a 6 osób zranił.

**Kronsztad**, 2 września. Carstwo rozpoczęli wczoraj na pokładzie yachtu „Sztandart" podróż na wodach finladzkich.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 2 września 1907. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 639·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 749·—, Akcye Anglobanku 300·25, Akcye Unionbanku 538·50, Akcye Länderbanku 424·—, Akcye Bankvereinu 530·25, Akcye Bodencredit 1013·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 570·—, Akcye kolei państwowych 661·—, Akcye kolei Południowej 157·50, Akcye kolei Elbethal 425·—, Akcye kolei Północnej 5200·—, Akcye kolei czerniowieckiej 559·—, Akcye Alpiny 600·50, Akcye Rima Muranyi 543·10, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2634·—, Akcye Fabryki broni 475·—, Akcye Tureckie tytoniowe 413·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 517·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 96·25, Austryacka Renta koronowa 96·30, Węgierska Renta koronowa 92·95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·—.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**

## NADESŁANE.



Wszystkim, którzy współczuli z nami w strasznem nieszczęściu, które Bóg na nas zesłał przez zgon najukochańszego dziecka, wszystkim, którzy spiesząc z słowem pociechy, pragnęli ukoić naszą boleść, zasyłamy z głębi, żałobą przepełnionej, duszy serdeczne podziękowanie.

Lwów, 30 sierpnia 1907.

**Natanowie Loewensteinowie.**



## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.



## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 września 1907.

**Hotel George'a.**

PP. N. hr. Potocki z Olszyn, H. hr. Stadnicki z Podola ros., Wł. Serwatowski z Jezierzan, A. Niwiński z Niedźwic, Emeryk Mańkowski z Rossyi, A. Tabęski z Rosochowic, J. Niwiński z Opoki, A. Sworakowski z Czerniowiec, I, Heller ze Stanisławowa, H. Kowarzyk z Krakowa.

**Hotel kontynentalny.**

PP. Wł. Dzieduszycki z Stankowy, B. Rotter z Suchodołów.

**Hotel Europejski.**

PP. K. Cyga ze Stryja, L. Donsaft z Rymanowa.

**Hotel Krakowski.**

P. T. Biliński Teodor z Królestwa Polskiego.

## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 września

| | płacą walutą koron. K | h | żądają walutą koron. K | h |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 566 | — | 575 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 103 | — | 110 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 557 | — | 562 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 400 | — | 500 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) | 400 | — | 410 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. (bez kuponu bieżącego) | | | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 110 | 30 | 111 | — |
| „ „ „ $4^1/_2$ pr. „ los w 50 l. | 99 | — | 99 | 70 |
| „ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k. | 94 | 90 | 95 | 60 |
| „ kraj. $4^1/_2$ pr. „ los w 51 l. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| „ „ 4 pr. „ los w 57 l. | 95 | — | 95 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 97 | 50 | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat | 97 | 50 | — | — |
| 4 pr. los w 56 lat | 94 | 90 | 95 | 60 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 96 | 80 | 97 | 50 |
| Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. | 101 | — | 101 | 70 |
| Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.) | — | — | — | — |
| „ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.) | 99 | 50 | 100 | 20 |
| „ „ „ 4 pr. (4 em.) | 93 | — | 93 | 70 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 93 | — | 93 | 70 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 94 | 70 | 95 | 40 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 93 | — | 93 | 70 |
| „ „ „ 4 konwen. | 94 | 30 | 95 | — |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 85 | — | 95 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 28 | 11 | 43 |
| 20 frankówka | 19 | 06 | 19 | 25 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 251 | — | 253 | — |
| „ „ „ papierowych | 253 | — | 255 | — |
| 100 marek niemieckich | 117 | 30 | 117 | 80 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 sierpnia 1906.

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 96·05 | 96·25 |
| styczeń-lipiec | 95·95 | 96·15 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 97·95 | 98·15 |
| kwiecień-październik | 98·— | 98·20 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. | 147·75 | 149·75 |
| „ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. | 195·50 | 198·50 |
| „ „ „ 1864 po 100 zł. | 239·— | 243·— |
| „ „ „ 1864 po 50 zł. | 239·— | 243·— |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 291·50 | —·— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 115·40 | 115·60 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 96·10 | 96·30 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 96·25 | 97·25 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 113·15 | 114·15 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye) | 460·— | 462·— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr. | 120·60 | 121·60 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 95·30 | 96·30 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 95·40 | 96·40 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 106·— | —·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 120·— | 121·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 95·65 | 96·65 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96·60 | 97·60 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 97·65 | 98·65 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.) | 96·95 | 97·95 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 97·65 | 98·65 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 96·95 | 97·95 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 96·95 | 97·95 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 96·95 | 97·95 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 98·10 | 99·10 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 97·20 | 98·20 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 96·15 | 97·15 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 95.60 | 96.60 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 113·25 | 114·25 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 92·50 | 92·70 |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 142·50 | 145·50 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 187·25 | 191·25 |
| „ „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 187·25 | 191·25 |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 96·— | —·— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 92·70 | 93·70 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 103·— | 104·— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 94·25 | 95·25 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 101·25 | 102·25 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 94·25 | 95·25 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. | 97·— | —·— |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. | 94·90 | 95·90 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 97·75 | 101·75 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 182·— | 183·— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr. | —·— | —·— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr. | 95·75 | 96·50 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 262·25 | 268·25 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 268·40 | 274·40 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 101·— | 101·50 |
| „ „ „ „ „ 4 pr. | 97·50 | 98·50 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 110·25 | 111·25 |
| „ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr. | 99·— | 100·— |
| „ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 95·— | 96·— |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 94·45 | 95·45 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 98·— | 99·— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 97·35 | 98·35 |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne | 99·65 | 100·65 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr. | 99·40 | 100·40 |
| Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr. | 93·10 | 93·10 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 97·25 | 98·25 |
| „ „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 98·05 | 99·05 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. | 113·— | 114·— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 112·50 | 113·50 |
| Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 88·25 | 89·25 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 94·25 | 95·25 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 101·50 | 102·50 |
| „ „ „ „ 1890 „ 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | —·— | —·— |
| Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł. | 435·— | 441·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 139·— | 145·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 90·— | —·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 89·50 | 93·50 |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 60·— | 64·— |
| Palfy 40 zł. m. k. | 179·— | 185·— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 45·75 | 47·75 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | —·— | —·— |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 63·— | 67·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 201·— | 207·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 85·50 | 89·50 |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 299·50 | 300·50 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3355·— | 3365·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 637·— | 638·— |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 746·— | 747·— |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 563·— | 565·— |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 568·— | 571·— |
| „ „ dla han. i przem. 200 zł. | 105·— | 111·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 421·10 | 422·10 |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 1630·— | 1640·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 536·— | 537·— |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 239·75 | 240·25 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 240·— | 241·— |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 460·— | 465·— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 394·— | 424·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5160·— | 5200·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 416·— | 426·— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 559·— | 560·50 |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor. | —·— | 365·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 991·— | 999·— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 733·— | 737·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 512·— | 522·— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 592·— | 593·— |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2605·— | 2615·— |
| Schodnicy 500 kor. | 480·— | 487·— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | 411·— | 414·— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 263·— | 267·— |
| **N. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | $240·52^1/_2$ | $240·82^1/_2$ |
| Paryż za 100 franków | —·— | —·— |
| Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr. | —·— | —·— |
| Niemieckie banki | $117·42^1/_2$ | $117·62^1/_2$ |
| Włoskie banki | $95·77^1/_2$ | 95·90 |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | $95·57^1/_2$ | $95·67^1/_2$ |
| **O. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·35 | 11·40 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·14 | 19·17 |
| 20-markówka | 23·48 | 23·52 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·40 | 117·60 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 95·65 | 95·85 |
| Ruble | $2·53^3/_4$ | $2·54^5/_4$ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 474/7 (11) (7008 2—3)

Na żądanie Markusa Silberherza, kupca w Teleblestie odbędzie się dnia 19 września 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya całej realności objętej whl. 1097 księgi gruntowej gminy kat. Ottynia, składającej się z parc. bud. 989 obszaru, 7 ar. 19 $m^2$ i parc. grunt. 1062/2 obszaru 11 ar. 15 $m^2$, 1066 obszaru 37 ar. 76 $m^2$ i 1067 obszaru 4 ar. 17 $m^2$ wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch domów drewnianych gontem krytych, z których jeden jest nowy a drugi stary i kosznicy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z przynależnościami na 8188 kor.

Najniższa cena wynosi 4094 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 13 sierpnia 1907.

---

L. cz. E. 938/7 (5) (7044 2—3)

Na żądanie Józefa Horowitza kupca w Krośnie odbędzie się dnia 2 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Krośnie 1/12 części licytacya realności lwh. 39 ks. gr. gm. Krosno, składającej się z pb. lk. 74 i pg. lk. 36, stanowiącej ogród wraz z budynkami, w protokole opisania i oszacowania z dnia 28 czerwca 1907 E. 938/7 (2) bliżej opisanymi, położonej w śródmieściu wraz z przynależnościami, składającemi się z kuczki i wychodków, tudzież balkonów.

1/12 część nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1618 kor. 54 hal., przynależytości zaś na 13 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 899 kor. 21 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 22 sierpnia 1907.

---

L. cz. E. 936/7 (5) (7043 2—3)

Na żądanie firmy Nathan Liebermann w Rzeszowie odbędzie się dnia 2 października 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Krośnie licytacya realności lwh. 70 ks. gr. gm. Korczyna, składającej się z pb. lk. 57/2 wraz ze stojącem na niej domem murowanym z cegły na podmurowaniu z kamienia z przybudowaną z drzewa sionką i izbą, tudzież piwnicą pod domem i zpg. lk. 44/2 w obszarze 5 ar. 9 $m^2$, stanowiącej ogród wraz z przynależnościami, składającemi się z wychodków z śmietnikiem, drabiny na strych i połowy parkanu w podwórzu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5720 kor., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 2885 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 22 sierpnia 1907.

---

L. 104.960/VII. b. (7051 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w stryjskim okręgu budowniczym w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 26 września 1907 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1908 dostawić się mającego wynoszą: 18.440 kor. za 5405 m³.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski zwrócone będą oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę, po terminie licytacyi zaś nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28 sierpnia 1907.

---

L. 2704 (7088 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy 3620 m³ kamienia w stanie surowym z łomów w Hłuboczku wielkim dla wzmocnionej konserwacyi drogi powiatowej Brody — Leszniów — Szczurowice w roku 1908 rozpisuje się niniejszem licytacyę w drodze ofert pisemnych.

Cena kosztorysowa wynosi 11.584 kor. loco z naładowaniem w Hłuboczku wielkim.

Oferty należycie opieczętowane, w wadyum w wysokości 10% ceny kosztorysowej zaopatrzone wnosić należy do Wydziału powiatowego w Brodach najpóźniej do dnia 15 września 1907 godzina 12 w południe.

Bliższe warunki i wyjaśnienia udziela biuro Wydziału powiatowego w Brodach w godzinach urzędowych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 25 sierpnia 1907.

---

L. cz. E. 379/7 (7) L. tab. 764/2 (7095)

Na żądanie Herscha Stadtfelda kupca w Długiem odbędzie się dnia 6 września 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Grybowie licytacya 1/8 części realności lwh. 40 i 1/2 realności lwh. 224 ks. gr. gm. kat. Gródek, składającej się z gruntów ornych pastwisk, łąk, ogrodu i budynku mieszkalnego z zabudowaniami gospodarczemi.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2823 koron 91 hal.

Najniższa cena wynosi 1883 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 30 lipca 1907.

---

L. cz. E. 1709/6 (30) (7065)

Na żądanie Israela Wintera odbędzie się dnia 11 września 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienym w biurze Nr. VIII. relicytacya realności lwh. 1694 gm. kat. Czortków z Wygnanką, składającej się z pb. 991/1 obszaru 62 s² i pgr. (ogrodu) lkat. 164 obszaru 478 s² położonej w śródmieściu obok głównego traktu murowanego domu o 7 pokojach z kuchnią nadto z komórki i stajni.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 24.782 kor.

Najniższa cena wynosi 14.621 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdzone tus. uchwałą z 13 czerwca 1906 l. cz. E. 2395/5 (6) i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 24 lipca 1907.

---

L. cz. E. 1449/6 (6) (7079)

Dnia 26 września 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. odbędzie się licytacya realności wyk. hip. 185 gm. Tłuste miasto wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Prawa wierzycieli hipotecznych nie zostaną w niczem naruszone lub zmienione z powodu tej sprzedaży.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, w sierpniu 1907.

---

L. cz. E. 283/7 (7) (7081 1—3)

Na żądanie Peisacha Grüssa, zastąpionego przez adw. dr. Ludwika Grudera, odbędzie się dnia 26 września 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności whl. 12 kg. Krotoszyn.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1484 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 989 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 23 lipca 1907.

---

L. cz. E. 809/7 (5) (7067)

Na żądanie p. Jakóba Schiffa w Hucie polańskiej odbędzie się dnia 30 września 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 2/3 części realności lw. 126 gminy Polany objętej, składającej się ze starej chałupy, oraz 4 parcel gruntowych o lichej glebie.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione na kwotę 1333 koron 32 hal.

Najniższa cena wynosi 888 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 9 sierpnia 1907.

---

L. cz. E. 1142/6 (7) (7078)

Dnia 26 września 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI. odbędzie się licytacya realności objętej wyk. hip. l. 182 gm. Tłuste miasto.

Nieruchomość wystawiono na licytacyę jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 1100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Prawa wierzycieli hipotecznych nie zostaną w niczem naruszone z powodu tej sprzedaży.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 12 czerwca 1907.

---

L. cz. E. 631/7 (5) (7069)

W sprawie egzekucyjnej p. Pańka Kapłysza w Baszni górnej przeciw Fedkowi Sucharynie, Ilkowi Sucharynie i niel. Julianie Sucharynie o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 18 września 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacya realności objętej whl. 578 gm. Basznia.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenione na 3740 kor. i składa się z dwóch chat wiejskich, ogrodu, 6 parcel stanowiących łąki, 6 parcel ornych.

Najniższa cena wynosi 3740 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Prawa zastawu na tej realności ciążące, pozostają ubezpieczone na tej realności nadal bez względu na cenę kupna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 30 lipca 1907.

---

L. 18.377 (7084)

Obwieszczenie.

Zarząd sprawiedliwości odda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie budynków na pomieszczenie sądu powiatowego, aresztów i Urzędu podatkowego w Haliczu przedsiębiorcy, uprawnionemu do wykonywania przemysłu budowlanego.

Suma kosztorysowa robót w przedsiębiorstwo oddać się mających wynosi 231.805 kor. 41 hal.

Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 16 września 1907 o godz. 10 przed południem w biurze c. k. min. st. Radcy budownictwa Franciszka Skowrona, w gmachu sprawiedliwości we Lwowie Batorego 1.

Przy otwarciu ofert, mogę być obecni oferenci.

Do ofert dołączone być ma potwierdzenie Dyrekcyi kancelaryi urzędów pomocniczych c. k. wyższego sądu krajowego o złożeniu wadyum w kwocie 11.600 kor. tj. 5% sumy kosztorysowej.

Oferty wnosić należy na ręce rzeczonego starszego radcy bud. najpóźniej do chwili rozpoczęcia rozprawy ofertowej.

Wybór oferty i zatwierdzenie rozprawy ofertowej nastąpi przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

Plany, opis i warunki budowy przejrzeć można w biurze wymienionego wyżej st. radcy bud. w godzinach urzędowych. Tam udzielane będą zgłaszającym się oferentom wyjaśnienia tak co do wykonania budowy, jak i warunków spłaty, które nastąpi w annuitetach.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnie 29 sierpnia 1907.

Tchorznicki m. p.

---

# Upadłości.

L. cz. S. 5/7 (1) (6995 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jakóba Beigla w Grębowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego w Tarnobrzegu p. Edmunda Hartmana, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Wilhelma Rebena adw. w Tarnobrzegu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 11 września 1907 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Tarnobrzegu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w sądzie powiatowym w Tarnobrzegu najdalej do dnia 4 października 1907, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 9 października 1907 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnobrzegu, lub w pobliżu Tarnobrzega, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 24 sierpnia 1907.

# Konkursa.

L. 5338/pr. (7086)

Konkurs

na jedną ewentualnie dwie posady inspektora przy ewidencyi katastru podatku gruntowego w VIII. klasie rangi ze stanowiskiem służbowem we Lwowie.

Kompetenci o tę posadę mają wnieść swe podania, wykazując techniczne wykształcenie tudzież znajomość języków krajowych i języka niemieckiego, w terminie czterotygodniowym do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W pierwszym rzędzie reflektuje się na takich kompetentów, którzy wykazać mogą wyższe techniczne wykształcenie.

Prezydyum

c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1907.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 497. (7026 2—3)

Ogłoszenie.

Dr. Jonasz Ignacy 2 im. Spiegel wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Sanoku.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, dnia 28 sierpnia 1907.

---

L. cz. C. V. 220/7 (1) (7058)

Przeciw Maryannie Ziąbrównie i Antoniemu Chochołowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Maryannę Frączek pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 229 gm. Zarzecze.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 września 1907 o godzinie 11 i pół przed południem.

Celem strzeżenia praw Maryanny Ziąbrówny i Antoniego Chochoła ustanawia się pana adw. dr. Michnika w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jasło, dnia 21 sierpnia 1907.

L. 108.501.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 29. sierpnia 1907 l. 32.852/4703 normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

**1. Z Węgier:**

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Torna: z gminy Krasznokvajda;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zenta: z gminy Ada;

komitat Borsod, powiat sądowy Eger: z gmin Borsodivánka, Szentistván; powiat sądowy Mezöcsát: z gmin Aroktö, Tiszadorogma;

komitat Brasso, powiat sądowy Alvidék: z gmin Prázsmár, Szaszhermány, Szentpéter; powiat sądowy Felvidék: z gmin Rozsnyó, Vidombák i z miasta Brassó; powiat sądowy Hetfalus: z gmin Hosszúfalu, Pürkerecz, Tatrang, Zajzon;

komitat Csongrad, powiat sądowy Tiszántul: z gminy Mindszent;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpas: z gmin Alsóárpás Alsóucsa, Alsóvist, Besimbák, Dragus, Felsöucsa, Keletifelsöszombatfalva, Korb, Nyugatifelsöszombatfalva, Rukkor; powiat sądowy Fogaras: z gmin Alsószombatfalva, Betlen, Brázsa, Dézsán, Dridif, Felsöncsa, Herzsény, Huréz, Illeny, Kisberivoj, Kisvajdafalva, Kopacsel, Lisza, Lucsa, Ludisor, Nagyberivoj, Netos, Posorta, Sebes, Telekirécse, Bajdarécse, Vojla; powiat sądowy Sárkany: z gminy Bucsum; powiat sądowy Törcsvár: z gmin Otohán, Zernest;

komitat Hajdú, powiat sądowy Központ: z gminy Tiszacsege;

komitat Háramszék, powiat sądowy Seps: z gmin Bodola, Illyefalva, Keresztvár, Magyarbodza;

komitat Heves, powiat sądowy Tiszafüred: z gminy Poroszló;

Komitat Jász-Nakykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Felsö: z gminy Kunmadaras;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata; z gminy Kecskéd;

komitat Máramaros, powiat sądowy Sziget: z gminy Hosszümezö;

komitat Moson, powiat sądowy Magyaróvar: z gminy Lébény;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Nagy-Sink: z gmin Kissink, Nagy-Sink;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Monor: z gmin Tápiósüly, Tápiósáp;

komitat Ung, powiat sądowy Szobráne: z gmin Hanajna, Jósza, Tiba, Vámoslucska;

komitat Veszprém, powiat sądowy Enying: z gminy Dég;

komitat Zemplén, powiat sądowy Bodrogköz: z gminy Palföld; powiat sądowy Sárospatak: z gmin Herczegkút, Makkoshotyka, Sárospatak; powiat sądowy Tokaj: z gminy Olaszliszka; powiat sądowy Sátoraljaujhely: z miasta Satoraljaujhely;

b) z powodu **pomoru świń wprowadzanie świń:**

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Kisenyed: z gminy Alamor, Oláhgirbó;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Titel: z gmin Alsókabol, Sajkasszentiván, powiat sądowy Zsablya: z gminy Nádalja;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Hidas, Ófalu, Püspöklak, Püspöknádas, Szederkény, Zsibrik;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Alsoszelezsény, Aranyosmarót, Barslédecz, Barstaszár, Fenyökosztolány, Szelepcsény, Zsikva; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Felsötóti, Garamladomér, Garammiud zent. Saskóvaralja, Sváb, Szklenófürdö, Teplaföʹ, Osarnócza; powiat sądowy Verebély: z gmin Alsópel, Barsbesse, Felsögyörök, Felsöpel, Kisgyékényes, Kisvezekeny, Nagymánya, Nagyvalkház, Pozba, Szeneco, Töhöl, Zsitvabesenyö;

komit Csik, powiat sądowy Gyergyótölgyes: z gmin Borszék, Gyergyótölgyes;

komitat Fogaros, powiat sądowy Alsóárpas: z gmin Földvár, Ujpormbák; powiat sądowy Fogaras: z miasta tej samej nazwy; powiat sądowy Sarkany: z gmin Alsóvenicze, Szunyogszek, Vád; powiat sądowy Törcsvár: z gminy Otohán;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Nagyröcze: z gmin Gicze, Gömörispánmezö, Licze; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Berzétekörös, Dobsina, Gócs, Henczkó, Kisgenes, Kuntapolca, Martonháza, Páskaháza, Pelsöcz, Rekenyeujfalu, Rester, Sebespatak, Szabados, Szilicze Vigtelke i z miasta Rozsnyó;

komitat Hajdú, powiat sądowy Hajdú-Böszörmeny: z gmin Hajdudorog, Hajduhadház i z miasta Hajdúböszörmény;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z miasta Bereczk; powiat sądowy Seps: z gmin Arkos, Bodola, Magyarbodza, Nagyborosnyó, Sepsimagyaros;

komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gmin Alsóalmás, Bát, Bakonya, Csank, Gyökös; powiat sądowy Ipolynyek; z gmin Apátujfalu, Ipolynyek, Kiscsalomia; powiat sądowy Korpona: z gmin Bozók, Csabrákvarbók;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hátszeg: z gmin Bukova, Kernyest, Oláhbasibisel, Paklisa, Strigyohába, Strigyszentgyörgy, Valyadilzsi; powiat sądowy Petroseny: z gmin Krivadia, Petrilla, Petrosény;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelsö: z gmin Abardszalók, Dévaványa, Kenderes, Kunhegyes, Kunmadaras i z miasta Kisujszállás; powiat sądowy Tisza Közep: z gminy Törökszentmiklós i z miasta Szolnok;

komitat Kolozs, powiat sądowy Gyalu: z gminy Nagykapus; powiat sądowy Mezöörményes: z gmin Lompérd, Mezöszentmihalytelke, Mezöszilvás; powiat sądowy Mócs: z gmin Magyarfiáta, Magyarkályán, Nemeszsuk, Ombuz, Szentmihálytelke; powiat sądowy Nádasment: z gminy Papfalva; powiat sądowy Nagysármás: z gmin Báld, Csehtelke, Kiscég, Kissármás, Mezöszentgyörgy, Uzdiszentpeter;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Jam: z gmin Berlistye, Hennerdorf, Leszkovicza, Mercsina, Mikovácz, Rakasdia, Viany; powiat sądowy Moldova: z gminy Langenfeld; powiat sądowy Oravicza: z gminy Nagytikvány; powiat sądowy Resicza: z gminy Apadia; powiat sądowy Temes: z gmin Lugoshely, Nagymutnik, Zgribest;

komitat Máramaros, powiat sądowy Sugatag: z gmin Aknasugatag, Felsökalinfalva, Mikolapatak, Nanfalva, Samosfalva, Vancsfalva;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelsö: z gmin Koronka, Mezörücs, Varhegy; powiat sądowy Regenfelsö: z gmin Felsöidecs, Magyaró, Marosheviz, Marosvécs:

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalom: z gmin Alsórákos, Datk, Királyhalma, Mátéfalva, Mirkóvásár, Olahtyukas, Ötbogát, Pálos, Sövénység, Ungra, Zsiberk; powiat sądowy Nagysink: z gmin Nagysink, Prázsmár; powiat sądowy Szentágota: z gmin Szásujvaros, Szentágota;

komitat Nográd, powiat sądowy Gács: z gmin Divényóroszi, Gács, Madácsi, Maskófalva;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár: z gmin Alsószöllös, Andód, Bánkeszi, Csornok, Egyházmagyseg, Felsöszöllös, Kiskeszi, Kismanya, Kisvárad, Malomszeg, Martonfalu, Nagysurány, Tardosked, Totmegyer, Vajk; powiat sąd. Nagy-Tapolcsány; z gminy Nezsiterippény; powiat sądowy Nyitra: z gmin Abalehota, Assakürt, Család, Csebely, Csitar, Darázs, Geszthe, Kishind, Lapásgyarmat, Molnos, Nagycsétény, Nyitrabodok, Nyitraegerszeg, Nagyemöke, Nagylapos, Sárlókajna, Üzbeg, Vicsápapati, Zsere i z miasta Nyitra; powiat sądowy Nyitrazsámbokrét: z gmin Béláudvarnok, Praznócz; powiat sądowy Privigye: z gmin Bajmóczapati, Koós, Terestyénfalva; powiat sądowy Vagsellye: z gminy Tornocz;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia: z gmin Budajenö, Budaörs, Nagytétény;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsöcsallóköz: z gmin Béké, Csukany, Somorja; powiat sądowy Galánta: z gmin Nyék, Viszkelet; powiat sądowy Nagyszombat; z gmin Losoncz, Spácza, Szomolány; powiat sądowy Pozsony: z gminy Hegysur;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Balsa, Gava, Ibrany, Kenézlö, Szabolcs, Timár, Vencsellö, Viss, Zalkod; powiat sądowy Nyiradony: z gmin Gelse, Kisléta, Martonfalva, Nyirábrány, Nyiradony, Nyirlugos;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagydisznód: z gmin Nagydisznód, Rensiár, Sellenberk; powiat sądowy Nagy-Szeben: z gmin Bongard, Dolmány, Hermány, Kakasfalva, Kistorony, Nagycsir, Szászujfalu, Szelindek, Veresmart i z miasta Nagyszeben; powiat sądowy Szerdahely: z gmin Nagyapold, Szászorbó, Szerdalehy, Toporcsa; powiat sądowy Ujegház: z gmin Alczina, Bendorf, Illenbák, Márpód, Szászahúz, Ujegyháza, Vurpód;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gminy Szepessümeg; powiat sądowy Löcse; z gmin Alsórépáz, Csötörtökhely, Farkasfalva, Roskfalva, Tarczafö; powiat sądowy Szepesszombat: z gmin Nagyszalók, Szepestapolcza; powiat sądowy Szepesváralja: z gminy Szepesnádasd;

komitat Temes, powiat sądowy Fehértemplom: z miasta Fehértemplom; powiat sądowy Kubin; z gmin Dubovácz, Plosicz, Temeskubin, Temessziget; powiat sądowy Ujarad: z gmin Féregyháza, Kereszt, Kisszentmiklós, Németság, Ujarad, Zádorlak; powiat sądowy Vinga: z gminy Kétfél;

komitat Torontál, powiat sądowy Módos: z gmin Gád, Gyér, Módos, Rudna, Szárcsa; powiat sądowy Nagy-Becskerek: z gmin Ernesztháza, Felsömuszlya, Magyarszentmihaly, Nagytorák, Nemetécska, Torontalerszébetlak, Zsigmondfalva; powiat sądowy Törökbecse: z gmin Beodra, Törökbecse;

komitat Turócs, powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gmin Kisselmecs, Szucsány, Turocszentmárton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Karácsony.alva, Kisbacson, Magyarhermány, Oklánd; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Rava, Siménfalva; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Farczád, Zetelaka i z miasta Székelyudvarhely;

komitat Ung, powiat sądowy Perecseny: z gmin Nagyturjaszög, Perecseny;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sárospatak: z gmin Luka, Sárospatak, Ujpatak, Tiszakórod;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebánya: z gmin Libetbanya, Lukócza, Mosód, Szentjakabfalva. Tajo i z miasta Besztercebania; powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Beneshaza, Borosznó, Erdököz, Garamhidvég, Garamnéfalva, Garamolaszka, Garampétri, Garamszentandrás, Feketebalog, Jeczenye, Kisgaran, Lopér, Sebesér, Vámos; i z miasta Breznóbánya; powiat sądowy Nagyszalatna: z gminy Horhát; powiat sądowy Zólyom: z gminy Osztróluka jakoteż z municypalnych miast Arad, Kolozsvár, Selmecés Belabanya, Szekesfehérvár, Ujvidék;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej wprowadzanie świń:**

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Kis-Enyed: z gminy Vizakna;

komitat Árva, powiat sądowy Alsókubin: z gmin Alsókubin, Nagyfalu;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zsablya: z gminy Zsablya;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Geresd, Himesháza, Katyol, Pereked;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Barsberzencze, Feketekelecsény, Felsöszelezseny, Gesztöd, Kicsó, Kislócz, Nemecseny, Néver i z miasta Ujbánya; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Alsózsadány, Apathegyalja, Barskaproncza, Bartos, Bezeréte, Garamkürtös, Geletnek, Janosgyarmat, Lutilla, Saskökelecseny, Tormáskert, Ujgyarmat i z miasta Körmöczbánya; powiat sądowy Oszlany: z gminy Nemeskosztolány, Palosnagymezö; powiat sądowy Verebély: z gmin Aha, Mohi, Ohaj, Verebély, Zsitvagyarmat;

komitat Békés, powiat sądowy Gyoma: z gminy Endröd;

komitat Brasso, powiat sądowy Alvidék: z gmin Prázsmár, Szentpéter; powiat sądowy Felvidék: z gmin Barczaujfalu, Feketehalom Vidombák i z miasta Brassó; powiat sądowy Hetfalus: z gminy Türkös;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gminy Csikszentmiklós; powiat sądowy Gyergyoszentmiklós z gminy Gyergyoszentmiklos; powiat sądowy Kaszonalcsik: z gmin Csiksménaság, Csikszentgyörgy, Csikszentmárton, Kászonaltiz, Kászonfeltiz, Kászonimper, Kászonujfalu, Tusnad;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpas: z gminy Szeráta; powiat sądowy Sarkány: z gmin Bucsum, Felsövenicze, Sárkány, Ujsinka, Vledény; powiat sądowy Töresvár: z gminy Alsómoecs, Fundáta;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Garamfö, Garamkohó; powiat sądowy Nagyröcze: z gmin Szásza, Ujvásár; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Alsósajó, Berdárka, Berzéte, Betlér, Csetnek, Dermö, Felsösajó, Jólész, Kisfeketepatak, Kisszabos, Kisveszverés, Rozsnyórudna, Sajóréde, Szadvárborsa i z miasta Rozsnyó;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gmin Alsócsernaton, Esztelnek, Kézdicóvár, Kezdimarkosfalva, Kézdimártonfalva, Kezdiszárazpatak, Maksa, Ozsdola, Szentkatolna, Torja i z miasta Kezdivásárhely; powiat sądowy Miklósvár: z gmin Kőzepajta; powiat sądowy Orba: z gmin Orbaitelek, Papolcz, Szekelypetöfalva; powiat sądowy Seps: z gmin Angyalos, Etfalvazoltan, Kisborosnyó, Komolló, Kökös, Lisznyo, Magyarbodza, Szotyor Zalán i z miasta Szepsiszentgyörgy;

komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gmin Bakabánya, Hegybánya; powiat sądowy Ipolynyék: z gmin Alsópalojta, Ipolykeszi, Kiscsalomia, Középpalajta, Leszenye, Terbegecz; powiat sądowy Korpona: z gmin Berensfalu, Devicse, Szuhány i z miasta Korpona;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hásszeg: z gmin Malomvez, Tustya;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Felsö: z gmin Dévaványa i z miast Karczag; powiat sądowy Tisza-Közép: z miasta Szolnok;

komitat Kolozs, powiat sądowy Gyalu: z gmin Madyarfenes, Panyik; powiat sądowy Nádasment: z gmin Bogartelke, Mákó, Szelacsák, Szentmihálytelke, Szucsák;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gmin Környe, Naszály, Neszmély, Orozslány, Szomód;

komitat Liptó powiat sądowy Liptószentmiklos: z gmin Andrásfalu, Benedekfalu, Haromszlécs, Kvacsán, Magyarfalu, Nagybobrócz, Nemetlipse, Németporuba, Parisháza, Proszék, Szentmária, Szielnicz, Szokolcz, Tarnócz; powiat sądowy Rózsahegy z gmin Besenyöfalu, Háromrevucza, Ivachnófalu, Likavka, Liszkófalu, Lucsna, Oszada, Rószahegy;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-Felsö: z gminy Marosszentanna, Mezöszabad, Nagyölyves; powiat sądowy Nyarádszereda: z gmin Nyárádmagyarós, Rigmany, Székelybö; powiat sądowy Regenfölsö: z gminy Marosheviz;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalm: z gmin Kacza, Köhalom, Rádos, Szasztynkos; powiat sądowy Nagysink: z gmin Nagysáros, Réten; powiat sądowy Szentágota: z gminy Kövesd;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gmin Alsósztregova, Borosznok, Erujfalu, Felsösztregova, Parócza, Patakalja, Tósár, Tötkelecsény;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gminy Dicske; powiat sądowy Galgocz: z gmin Alsószécsény, Alsocelle, Alsóhelbény, Kisvicsáp; powiat sądowy Nagytapolcsány: z gmin Nagytapolcsány, Nagybölgyén, Onor; powiat sądowy Nyitra: z gmin Alsóköröskény, Csab, Nagyemöke, Nyitravánka, Nyitraujlak, Pográny; powiat sądowy Nyitrazsámbokrét: z gmin Chizorán, Janófalu, Nagybélicz-Navajocs, Nyitraszucsany, Nyitrazsámbokrét, Oszéplak; powiat sądowy Pöstyén: z gminy Nagykosztolány; powiat sądowy Privigye: z gmin Bajmócz, Berszeny, Felsösutocz, Gajdel, Handlova, Németpróna, Nyitranovák, Privigye, Szebedrás, Tuszina; powiat sądowy Vágsellye; z gmin Mocsonak, Regyed, Szelöcze, Szempte, Vágsellye;

komitat Poszony, powiat sądowy Felsöcsallóköz: z gmin Bucsfa, Csölösztö, Csukárpaka, Doborgaz, Elöpatak, Hideghét, Jóka, Kismagyar, Vajká, Vök; powiat sądowy Galánta: z gmin Galánta, Hidaskört, Magyardiószeg; powiat sądowy Szempcz: z gmin Dubova, Nagysenkvicz, Tótgurab i z miasta Bazin;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsö-Dada: z gminy Buj, Nagyfalu, Rakamaz;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagydisznód: z gminy Nagytalmács; powiat sądowy Szerdarhely: z gminy Doborka;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölniczbánya: z gmin Jekelfalva, Klunkó powiat sądowy Igló: z gmin Káposztásfalva, Letánfalva, Pálmafalva, Straczena, Szepessümeg, Szepestamásfalva, Vidfalu i z miasta Igló; powiat sądowy Löcse: z gmin Dományfalva, Felsörépás, Illesfalu, Köpereny, Löcseszentanna, Nemessany, Ruszkin, Szepesjánosfalva, Tarczafö i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Göböllfalva, Harakócz, Kolinfalva, Korompa, Nagyolsva, Polyánfalva, Szepesalmás, Szepeshely, Szepeskörtvélyes, Szepesmindszent, Szepesrét, Szepesszentpál, Szepestölgyes i z miasta Szepesváralja;

komitat Temes, powiat sądowy Kubin: z gminy Deliblat; powiat sądowy Ujarad: z gminy Nagyfalu; powiat sądowy Vinga: z gminy Knéz;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsojara: z gmin Alsófüle, Felsöfüle, Hagymás, Kákova, Magyaróság, Pusztaegres, Ruhaegres, Szurduk; powiat sądowy Topánfalva: z gminy Topánfalva;

komitat Torontal, powiat sądowy Nagybecskerek: z gminy Begaszentgyörgy, Lázárfeld, Rudolfsgnád;

komitat Trencsén powiat sądowy Bán: z gmin Bobót, Trencséntölgyes; powiat sądowy Illava: z gmin Bellus, Máriatölgyes, Trencsénteplicz; powiat sądowy Zsolna: z gmin Alsósztován, Rajecs;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosóczznió: z gmin Alsóztubuya, Bugyis, Divek, Haj, Kelemenfalva, Mosocz, Raksa, Stubnyafürdö, Szklenó, Totpróna; powiat sądowy Szentmárton-Blatnica: z gminy Bisztricska. Jaliodnik, Kisjeszen, Konszké, Krpelan, Nagyjeszen, Podrágy, Pribócz, Ruttka, Szklabinya, Szkabinyárálja, Turány;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gminy Homoródbene; powiat sądowy Székelykeresztur: z gmin Kissolymos, Magyarandrásfalva, Magyarzsákod, Szekelykeresztur, Szekelyszállás, Szekelyszentersébet, Szekelyveczke, Tarcsafalva, Tordásfalva; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Agyagfalva, Alsofalva, Décsfalva, Felsösofalva, Kapolnásfalu, Székelyszentkirály, Szé-

kelyszenttamas, Szentegyházasfalu, Szentlélek;

komitat Ugocza, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Mátyfalva, Nagyszöllös;

komitat Ung, powiat sądowy Pereceny: z gmin Korláthelmecz, Rákó, Turjasebes, Turjaremete, Turjavágás, Ukemencze;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sárospatak: z gmin Bodroghalász, Sárospatak, Vegardó;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebanya: z gmin Dovál, Erdöbadony, Pónik, Szelcse, Zolyomlipcse i z miasta Besztercebanya; powiat sądowy Bresnóbánya: z miasta Bresnóbánya; powiat sądowy Nagyszalatna; z gmin Gyetva, Kisszalatna, Nagyócsa, Nagyszalatna, Végles; powiat sądowy Zólyom: z gmin Baczur, Budás, Dobronya, Garamberzencze, Garamhalászi, Hajnik, Mátyásfalva, Nagyret, Számpor, Szaszpelsöcz, Szélnye, Tótpelsöcz, Ujmogyoród, Zólyomberezna, Zólyomszabadi, Zólyomternye;

jakoteż z miast municypalnych Marosvásárhely;

d) z powodu **ospy u owiec wprowadzanie owiec:**

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Marosujvár: z gminy Ispániaka;

komitat Bihar, powiat sądowy Elesd: z gminy Össi;

komitat Hevés powiat sądowy Eger: z gminy Kisnána;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok powiat sądowy Tisza-Alsó: z gminy Szelevény;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Dicsöszentmárton: z gminy Adamos, Dombó;

komitat Kolozs, powiat sądowy Koloszvár: z gminy Válaszut; powiat sądowy Teke: z gmin Farago, Szaszbányica;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosalsó: z gminy Nyarádvaracsón; powiat sądowy Marosfelsö: z gmin Bálla; powiat sądowy Nyárádszereda: z gminy Nyárádselye;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Bétlen: z gminy Arpástó; powiat sądowy Szamosujvár: z gminy Magyarderzse;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Marosludas: z gmin Kizikland, Mezözáh;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gminy Olasztelek; powiat sądowy Székelykeresztur: z gminy Rava;

komitat Zemplén, powiat sądowy Nagy-Mihály: z gminy Bánócz.

### 2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu **pomoru świń** wprowadzanie świń:

komitat Belovar-Krizevci, powiat Grubišnopolje: z gminy Veliki Grdjevac;

komitat Lika-Krbava, powiat Brinje: z gmin Brinje, Jezerany; powiat Otočac: z gmin Brlog, Otočac; powiat Udbina: z gminy Udbina;

komitat Modrus-Rijeka, powiat Ogulin: z gminy Plaški; powiat Slunj: z gmin Slunj, Vališelo;

komitat Sriem, powiat Mitrovica: z miasta Mitrovica; powiat Pazova stara: z miasta Karlovci; powiat Vukovar: z gmin Bogdanovci, Bršadin, Nuštar, Vukavar; powiat Zemun: z gminy Ugrinovci;

komitat Zagreb, powiat Petrinja: z gminy Sunja i z miasta Petrinja;

jakoteż z miasta municypalnego Zemun.

## II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

### 1. Z Węgier:

a) z powodu **zawleczenia pomoru świń zakaz wprowadzania świń:**

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balázsfalva, Magyarigen, Maros-Ujvar, Nagyenyed łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Alsó-Feher), Arad, Borosjenö, Borossebes, Elek, Kis-Jenö, Nagyhalmágy, Pécska, Radna, Ternova, Világos, (komitat Arad) Apatin, Baja, Bácsálmas, Hodsag, Kula, Németpalanka, Óbecse, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Léva, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bárs), Békés, Békés-Csaba, Gyula, łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szarvas, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezökaszony, Munkács, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát, łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Besenyö, Jád, łącznie z miastem Beszterczе, Naszód (komitat Beszterczе-Naszód), Bél, Belényes, Beretyóujfalu, Csefta, Derecske, Elesd, Ermihályfalva, Köspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mezökerësztes, Nagy-Szalonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskóh, (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolcz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Ozd, Szendrö, Szentpeter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom), Adony Mór, Sárbogárd, Székesfejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kis-Hont), Puszta, Sokoróalja, Toszigetcsilizköz, (komitat Györ), Hajdúszoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ, (komitat Hajdú), Eger, łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan łącznie z miastem tej samej nazwy, Heves, Petervasár, Tisza-Füred (komitat Heves), Ipolyság, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva (łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajdahunyad, Körösbánya, Marosillye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsójászság, Alsótisza, Felsöjászság, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok), Dicsöszentmárton, Erzsébetváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Hosszuasszó, Radnot, komitat Kis-Küküllö), Almás, Bánffy-Hunyád, Kolozsvar, łącznie z miastem Kolozs, Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Gesztes, Udvárd (komitat Komarom), Béga, Bogsán, Bosovics, Karánsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Orsova, Teregova (komitat Krassó-Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Taraczviz, Tecsö, Tisza-Völgy, Viso (komitat Maramaros), Maros-Alsó, Régen-Alsó, łącznie z miastem Szász-Régen (komitat Maros-Torda), Magyaróvár, Nezsider, Rajka (komitat Moson), Segesvar łącznie z miastem tej samej nazwy, Medgyes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nagy-Küküllö), Balassagyarmat, Fülek, Losoncz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécseny, Szirak (komitat Nógrád), Abony, łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Dunavecse, Gödöllö, Kalocsa, Kiskörös, łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kunfelegyháza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kunszéntmiklos, Monor, Nagykáta, Pomáz, łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve, Vacz łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsocsallóköz, (komitat Pozsony), Alsotarcza, Felsötarcza, łącznie z miastem Kisszeben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekcsö, łącznie z miastem Bartfa, Tapoiy, (komitat Sáros), Barcs, Csurgó, Igal, Kaposvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal, Nagyatád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsöpulya, Kapuvár, Kismarton, łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron, (komitat Sopron), Alsódada, łącznie z miastem Nyiregyháza Bogdany, Kisvarda, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza, (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd, Fehérgyarmad, Máteszalka, Nagy-Bánya łącznie z miastami Nagy-Bánya i Felsö-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyér-Váralja (komitat Szatmár), Szászsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilagycseh, Szilágy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágyi), Betlen, Csakigorbó, Deés, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarlápos, Nagyilonda, Szamos-Ujvár, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Buziás, Csakova, Detta, Köspont, Lippa, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dombovár, Dunaföldvár, Központ łącznie z miastem Szegszárd, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczkó (komitat Torda-Aranyos), Antalfalva, Banlak, Csene, Nagykikinda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pancsova, Párdany, Perjámos, Törökkanizsa, Zsombolya (komitat Torontál), Tiszantúl, (komitat Ugocsa), Kapos, Szobrancz, Ungvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung) Celldömölk, Körmend, Köszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szombathely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápá, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprem), Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa, łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapolcza, Zala-Egerszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala Szent-Grót (komitat Zala), Bodroghöz, Galszécs, Homonna, Nágymihály, Satoraljaujhely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szerencs, Sztropko, Tokay, Varannó (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Györ, Hódmezövásárhely, Kassa, Kecskemét, Komárom, Maros-Vásárhely, Pancsova, Sopron, Szabadka, Szátmár-Németi, Szeged, Temesvár, Versecz.

### 2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z następujących powiatów: Belovar, łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma, łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurgjevac, Koprivnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Vojnić, (komitat Modrus-Rieka), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy, Darovar, Nova-Gradiska, Novska, Pakrac, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Irig, Ruma, Sid. Vinkovci, Zupanje, (komitat Sriem [Syrmien], Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Jaska, Karlovac, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarowina, Samobor, Sisak, łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb), jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb.

## III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **zarazy pyskowej i racicowej** w powiecie sądowym Nezsider (komitat Moson) na Węgrzech, zakazane jest wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń);

b) z powodu **pomoru w** powiatach sądowych Alsó-Vereczke (komitat Bereg), Oekörmezö (komitat Maramaros), Vág-Ujhely (komitat Nyitra), Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony), Szepes-Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Berezna (komitat Ung), Felsö-Ör, Muraszombat (komitat Vas), na Węgrzech i z powiatów Gračac, Gospić łącznie z miastem Karlobag, Dolnji Lapac, Senj łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Lika-Krbava), Cirkvenica, Ćabar, Delnice (komitat Modruš-Rjeka) w Kroacyi i Slavonii;

c) **róży świń** w powiatach sądowych: Námesztó, Vár, Trsztena (komitat Arva), Liptóujvár (komitat Lipto), Ökörmezö (komitat Maramaros), Miava, Szakolcza łącznie z miastem tej samej nazwy, Szenicz, Vagujhely (komitat Nyitra), Malaczka, Pozsony łącznie z miastem Szent-György, (komitat Pozsony), Késmárk łącznie z miastem Késmárk, Leibicz i Szepes-Bela, O. Lublo łącznie z miastem tej samej nazwy, Szepes-Ófalva, Szepes Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes) Bittse, Czacza, Puchó, Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy, Vag-Beszterczе (komitat Trencsén), Felsö-Ör, Németujvár, Szent Gotthárd (komitat Vas), Szinna (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnego miasta Pozsony na Węgrzech i w powiecie Gracač (komitat Lika Krbawa) w Kroacyi-Slawonii zakazany jest przywóz świń;

z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa: Benkovac, Bruck nad Litawą, Dolina, Feldbach, Friedek, Gänserndorf, Göding, Gottsche, Hartberg, Knin, Lisko, Loitsch, Luttenberg, Mistek, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Radkersburg Stryj, Cieszyn, Tschernembl, Turka, Ungarisch Brod, Veglia, Wallachisch-Meseritsch, Zara.

---

Dla zwierząt, przeznaczonych do wprowadzania, winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w rejonach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ile by nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni, połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie uchyla rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 8. i 21. sierpnia 1907 l. 30.098/4351 i 31.902/4582 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 10. i 22. sierpnia 1907 l. 99.461 i 105.001 („Gazeta Lwowska“ z 13. i 24. sierpnia 1907 Nr. 184 i 193).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u, p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 30. sierpnia 1907.

---

L. cz. C. I. 357/7 (1) (7074)

Edykt.

Przeciw Icie Weichholz, Ryfce Mutter i Chanie Kupferschmidt, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Osiasa Silfena pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 20 września 1907 godz. 8 rano B. 2.

Celem strzeżenia praw Itty Weichholz Ryfki Muttler i Chany Kupferschmidt ustanawia się pana Majera Silfena w Cieplicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 20 sierpnia 1907.

---

L. cz. C. I. 344/7 (1) (7080)

Edykt.

Przeciw Kondratowi Czopykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Pelagię Czopyk pozew o alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 września 1907 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Tytusa Kowalskiego w Tłustem kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tłuste, dnia 26 sierpnia 1907.

---

L. cz. Cw. 565/7 (2) (7056)

Edykt.

Przeciw Oktawii Lewandowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez powiatową Kasę Oszczędności w Nowym Targu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 3000 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 8 lipca 1907 Cw. 565/7 (1).

Celem strzeżenia praw Oktawii Lewandowskiej ustawia się pana dr. Tadeusza Gałkiewicza adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Oktawię Lewandowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 15 lipca 1907.

---

L. cz. S. 1/7 (4) (7057)

Edykt.

W masie konkursowej Hermana Wohlbedachta przenosi się audyencyę do wyboru wydziału wierzycieli i zarządcy z 9 września na dzień 12 września 1907 o 10 godz. rano.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 28 sierpnia 1907.

---

L. cz. C. I. 213/7 (7123)

Przeciw nieobecnej Ksence Zając przedtem w Ładyczynie, wnieśli Wasyl i Iwan Zając pozew o własność części gruntu w Zadyczynie.

Rozprawa odbędzie się dnia 6 września 1907 o 9 rano w biurze Nr. 8.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Jaśko Szadorski w Krzywkach będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce, dnia 21 sierpnia 1907.

---

# Kuratele.

L. cz. L. VII. 21/6 P. VIII. 253/6 (6974 3—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Anielę Kostecką w Kałuszu.

Kuratorem jej ustanowiono p. Stanisława Piaseckiego w Kałuszu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, dnia 6 listopada 1906.

---

L. cz. P. 73/7 (7) (6984 2—3)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Jakóba Szargla w Lesienicach.
Kuratorem jego ustanowiono Szulema Szargla we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 26 czerwca 1907.

---

L. cz. L. VI. 14/7 (6972 2—3)
Edykt.
Za niedołężną umysłowo uznano Maryę Biłozor w Olejowej Korolówce.
Kuratorem jej ustanowiono Andrija Biłozora w Olejowej Korolówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Horodenka, dnia 17 lipca 1907.

---

L. cz. L. 14/6 (4) (7077 1—3)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Piotra Skrabę z Siemianówki, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Wuczkowskiego z Siemianówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Szczerzec, dnia 20 stycznia 1907.

---

L. cz. L. V 5/7 (3) (7075)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Michała Dedy w Łanach.
Kuratorem jego ustanowiono Andrucha Kisila w Łanach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Szczerzec, dnia 22 czerwca 1907.

---

L. cz. L. 4/7 (4) (7082)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Wincentego Kozaka w Żabnie.
Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Kozaka w Żabnie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabno, dnia 22 sierpnia 1907.

---

L. cz. L. 2/7 (7073)
Wasyla Hładycza Fedora ze Strymby zamieszkałego w Krechowcach uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Michała Petrusa z Nadwórny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 18 lipca 1907.

---

L. cz. P. 116/7 (3) (7072)
Edykt.
Za umysłowo niedołężną uznano Kunegundę Cebulową w Borowy, kuratorem jej ustanowiono Andrzeja Klausa w Borowy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielec, dnia 13 czerwca 1907.

---

L. cz. L. 4 7 (8) (7070)
Edykt.
Hrycia Uluszczaka z Jankowiec uznano marnotrawnym.
Kuratorem ustanowiono Michała Naszko naczelnika gminy Jankowce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lisko, dnia 8 sierpnia 1907.

---

L. cz. L. V. 9/6 (3) (7076)
Edykt.
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie uchwałą z dnia 23 marca 1907 l. cz. Nc. 1421/7 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Wasylem Wasylyszyn z powodu stwierdzonego przez sąd powiatowy w Szczercu marnotrawstwa a kuratorem ustanawia Wasyla Jednoroga w Głuchowcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Szczerzec, dnia 8 kwietnia 1907.

# Amortyzacye.

L. cz. T. 10/7 (1) (6996 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Szymona Dische, kupca we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, a mianowicie weksla następującej treści: „Drohobycz den 15 Februar 1907 für 3000 Kr., drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner eigenen die Summe von Dreitausend Kronen Herren Eisig Pasternak, Salamon Helfgott, Moses Seif und Ettel Seif zahlbar in Drohobycz bei der Volksbank Mendel Wilf mp., Eisig Pasternak m. p., Salamon Helfgott m. p., Moses Seif m. p., Ettel Seif m. p., Atergo Mendel Wilf m. p. Moses Izak Kornhaber m. p., Simon Dische m. p.
Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 1 czerwca 1907.

---

L. cz. T. 56/7 (1) (6990 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Podgórzu wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekskla z daty Podgórze dnia 15 lipca 1899 na 560 fl. w. a. opiewającego, a za 3 miesiące od daty wystawienia płatnego, na którym figuruje Adolf Zygmunt Stylo jako akceptant, Franciszek Pytel jako wystawca i żyrant, tudzież dr. Antoni Dobija jako żyrant.
Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 16 sierpnia 1907.

---

L. cz. Nc. 205/7 (2) (7045 2—3)
Amortyzacya.
Na wniosek Leopolda Michno z Pasieki ad Kłokoczyn wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Spółki oszczędności i pożyczek w Czernichowie, oznaczonej Nr. 1310, opiewającej na 186 kor. 15 hal.
Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 10 sierpnia 1907.

---

L. cz. T. 14/7 (2) (7027 1—3)
Amortyzacya.
Na wniosek p. Arona Schiffa z Jedlicza wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krosna Nr. 2888 na kwotę 2000 kor. i imię wnioskodawcy opiewającej.
Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie uzna je sąd po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 17 sierpnia 1907.

# Spadki.

L. cz. A. 507/6 (5) (7006 3—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym i nieznanych sądowi dziedziców.
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, iż dnia 30 czerwca 1899 zmarła w Ameryce Marya Krajniak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Ponieważ ani miejsce pobytu małżonka jej Wasyla Krajniaka wiadomem nie jest, jak również czy i jakie pozostawiła zmarła dzieci, przeto wzywa się go, tudzież niewiadome potomstwo zmarłej, by w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniż wyznaczonego zgłosili się w tym sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby prowadzony z dziedzicami zgłaszającymi i z kuratorem Sewerynem Brejanem dla Wasyla Krajniaka ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 2 sierpnia 1907.

---

L. cz. A. 39/7 (3) (6988 1—3)
Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.
C. k. Sąd powiatowy w Trembowli zawiadamia, że w dniu 23 grudnia 1906 w Trembowli zmarła Sara Permutter vel Köppel bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Frisch kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Trembowla, dnia 15 marca 1907.

# Firmy.

L. cz. Firm. 429/7 stow. T. II. (7028)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się:
Siedziba stowarzyszenia: Horodenka.
Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe i oszczędnościowe w Horodence stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: „Darlehens-und Sparverein in Horodenka, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" po rusku „Товариство позичкове и щадниче в Городенцї стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою".
Data statutu: 26 czerwca 1907.
Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) udzielanie pożyczek wyłącznie tylko członkom na weksle płatne najdalej do 6 miesięcy, tudzież na skrypta dłużne i akta notaryalne z mocą egzekucyi, 2) przyjmowanie wkładek oszczędności celem oprocentowania także od osób nie będących członkami stowarzyszenia za wręczeniem książeczek wkładkowych na nazwisko wkładającego opiewających, 3) przyjmowanie od członków wkładek oszczędności celem oprocentowania na rachunek bieżący.
Czas trwania: nieograniczony.
Zarząd: Przełożony zarządu Juda Eckerling, kupiec w Horodence, członek zarządu jako kasyer Efroim Eckerling kupiec w Horodence, członek zarządu jako kontrolor Hersch Sucher kupiec w Horodence, zastępca członków zarządu Isak Senenblum kupiec w Horodence.
Podpis firmy (F. Z.): pod brzmieniem firmy stowarzyszenia podpis przełożonego zarządu i jednego członka zarządu.
Ogłoszenia następują przez przybicie odnośnych plakatów na lokalu stowarzyszenia, budynku urzędu gminnego, ulicach publicznych i placu targowym.
Udziały członków: 50 kor.
Odpowiedzialność: pięciokrotna.
Data wpisu: 15 lipca 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 14 lipca 1907.

---

L. cz. Firm. 163, stow. I. 166 (6998)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Biała.
Brzmienie firmy: Powiatowe Towarzystwo Zaliczkowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Dołkowski zastępca dyrektora.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Alojzy Karfiol zastępcą dyrektora.
Data wpisu: 21 sierpnia 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 19 sierpnia 1907.

---

L. cz. Firm. 470/7 stow. V. 92 (6948)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 13 sierpnia 1907 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych że stowarzyszenie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Stubnie, stowarzyszenie zarejestr. z nieogr. odpowiedzialnością" zawiązało się na podstawie statutów z daty Stubno 23 czerwca 1907. — Siedzibą spółki jest gmina Stubno, a okrąg spółki stanowią gminy: Stubno i Stubienko.
Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:
a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,
b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, że spółka oprocentowuje wkładki oszczędności,
c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.
Czas trwania spółki nieograniczony.
Pierwszy zarząd spółki tworzą:
1) ks. Piotr Hayduk, proboszcz o. ł. w Stubnie jako przewodniczący zarządu, 2) Hryć Sałuk naczelnik gminy w Stubnie jako zastępca przewodniczącego, 3) Antoni Władyka kierownik szkoły w Stubnie, 4) Wasyl Pochirowski gospodarz w Stubnie, 5) Piotr Pietruszka gospodarz w Stubnie jako członkowie zarządu.
Ogłoszenia będą uskuteczniane przez umieszczenie na tablicy umieszczonej w budynku gminnym, nadto ogłoszenia walnego zgromadzenia podawane będą do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza, a w razie potrzeby przez ogłoszenie w czasopiśmie wydawanem dla spółek rolniczych przez krajowy Patronat.
Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu. Wpisowe wynosi 1 kor., a udział członka 10 kor., który może być wpłacony bądź odrazu bądź też w półrocznych ratach po 1 kor.
Przemyśl, 22 sierpnia 1907.

---

L. cz. Firm. 410 poj. II. 19 (6947)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono:
Siedziba firmy: Jarosław.
Brzmienie firmy: Dawid Lemmel.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel bławatny.
Z powodu obniżenia opłaty podatku zarobkowego.
Dzień wpisu: 10 lipca 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 22 sierpnia 1907.

---

L. cz. Firm. 726 spłk. I. 92/31 (7036)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm spółkowych.
Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych:
Siedziba firmy: Kaczanówka poczta Podwołoczyska.
Brzmienie firmy: Salomon i Munisch Dankner spółka dla wypasu wołów, pędzenia gorzelni i handlu drzewem w Kaczanówce.
Wstąpiła: Scheindel vel Jeanette Dankner jako uniwersalna spadkobierczyni zmarłego Salomona Danknera.
Zmarł: Salomon Dankner.
Kreślenie firmy przez Scheindlę vel Jeanette Dankner następuje w ten sposób, że taż pod brzmieniem firmy własnoręcznie podpisuje Scheindel vel Jeanette Danker.
Dzień wpisu: 12 sierpnia 1907.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 31 lipca 1907.

---

L. cz. Firm. 762 stow. I. 8/54 (7035)
Ogłoszenie.
Wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Bank powiatowy w Tarnopolu zarejestrowane stowarzyszenie zarobkowe z ograniczoną odpowiedzialnością, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 8 marca 1907 odbytem uchwaloną została zmiana artykułu VIII statutu w ten sposób, że tenże od teraz opiewać będzie: „Członek stowarzyszenia odpowiada: a) za wszystkie zobowiązania przez zarząd stowarzyszenia przyjęte swoimi udziałami, a nadto czterokrotną sumą tych udziałów, b) zobowiązany jest popierać interesa stowarzyszenia", dalej że na temsamem walnem zgromadzeniu dotychczasowi dyrektorowie Józef Ingwer i dr. Emil Schmidt, tudzież zastępca dyrektora dr. Tadeusz Biliński ponownie wybrani zostali pierwsi dwaj dyrektorami, a trzeci zastępcą dyrektora, zaś w miejsce ustępującego zastępcy dyrektora Jana Strońskiego wybrany został dr. Stanisław Mandel z Tarnopola zastępcą dyrektora i że w skład zarządu wchodzą dr. Stanisław Glogier adwokat krajowy w Tarnopolu jako pełnomocnik Wydziału rady powiatowej w Tarnopolu a dr. Emil Schmidt jako tegoż zastępcą.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1907.

---

L. cz. Firm. 388/7 stow. T. I. 85 (7029)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się:
Siedziba stowarzyszenia: Obertyn.
Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa i oszczędności w Obertynie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członek Dyrekcyi Jan Wagner i zastępcy członków Dyrekcyi Dominik Rzeszoś i Andrzej Gogoc zrezygnowali, a w miejsce ich wybrani na 1 rok: członkami Dyrekcyi Roman Burnatowicz lekarz i właściciel realności, a zastępcami Władysław Rubicz, adjunkt podatkowy i Albin Kamiński respicyent straży skarbowej wszyscy w Obertynie zamieszkali.
Data wpisu: 20 lipca 1907.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 30 czerwca 1907.

# Wierzcie mi

Szanowni Państwo, że kupując lub zamieniając u mnie na początku roku szkolnego dla swych dzieci **książki**, nie zapłacicie więcej, niż w innych tutejszych antykwarniach. **Książki** natomiast, które u mnie Szanowni Państwo nabędziecie, są niepomazane, kompletne i w najnowszych wydaniach, za co wszystko ręczę. Stosuję słowa te tylko do tej mniejszej części Szan. Publiczności, która u mnie jeszcze nie kupowała. — Stali rokroczni moi łaskawi odbiorcy nie potrzebują już tych zapewnień. Posiadam też i nowe książki. — Wszystkie inne przybory szkolne posiadam także i sprzedsję tanio.

Z wysokiem poważaniem

**Stanisław Köhler**

**księgarz i katolicki antykwarz, ulica Batorego l. 28 we Lwowie** (tuż naprzeciw gimn. Franniszka Józefa).

---

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

**Róg Nabielaka i Lenartowicza** Nr. 15 do najęcia mieszkania z komfortem urządzone od 15 września, wiadomość Supińskiego 6 od 1 do 5.

**Zaraz do wynajęcia.** Pomieszkanie: 4 duże pokoje, kuchnia, przedpokój z wodociągiem i elektrycznością **ulica Kościuszki Nr. 4,** II. piętro.

**Źródło owoców.** Brzoskwinie K. 4·—, winogrona 4·40 K., gruszki, jabłka, śliwki osobno lub zmieszane 3·50 K., melony ananasowe i turkestańskie 3·— K. w paczkach 5 kg. wysyła opłatnie za zaliczką **Ant. Jos. Steuadl,** właściciel winnic. **Fehértemplom, Węgry.**

**Biuro Nauczycielskie** Niemczynowskiej ul. Sienkiewicza 5 (obok hotelu Żorża) poleca francuskę muzykalną, z niemiecką konwersacyą, nauczycielki z wyższem średniem wykształceniem, bony froeblanki, niemki, izraelitki, oficyalistów, wszelką lepszą służbę.

**Ustawa pensyjna** tudzież nowe ustawy o poborach i dodatkach aktywalnych urzędników państwowych, państwowego personalu nauczycielskiego, personalu kancelaryjnego i pomocniczych sług przy władzach i zakładach państwowych, oraz oficyantów i aspirantów pocztowych, pomocników pocztowych, pomocniczych mechaników przy urzędach pocztowo-telegraficznych, przełożył na język polski Dr. Stanisław Grabscheid, c. k. sekretarz skarbu. — Cena egzemplarza 1 kor. — Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz u nakładcy A. Goldmana, drukarnia we Lwowie, Sykstuska 29.

---

**Dobra okazya!** Pozostałe z dawnego lokalu MATERACE włosienne (3 poduszki) po K. 25, 30, 36, 40 i wyżej. MATERYE meblowe, dywany, chodniki, firanki, portyery, kołdry, koce etc. własnego wyrobu sypialnie, jadalnie i salony polecaja **po zniżonych cenach JÓZEF SCHUSTER i KAZIMIERZ TOCZYSKI Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.**

## WINOGRONA STOŁOWE

najlepszej jakości codziennie świeże wprost z krzaka 5 kg. opłatnie 1 złr. 75 ct. **Wino z roku 1902** czerwone lub białe w beczułkach pocztowych $4^1/_2$ litr. opłatnie 2 złr. wino naturalne.

**L. ALTNEU Versecz 13, Węgry.**

## Prywatna szkoła wydział. 9-klasowa żeńska
**Amelii d'Endel Lwów, ul. Akadecka 3**

obejmuje 4 klasy ludowe, które przygotowują dzieci gruntownie do szkół średnich. Dalszy ciąg nauki tworzy 5-klasowa szkoła wydziałowa. **Nauka języków obcych,** na podstawie konwersacyi, rozpoczyna się od 1 klasy ludowej. — Warunki przystępne.

**3 MIEJSCA BEZPŁATNE.**

**Wpisy codziennie w kancelaryi zakładu.**

## Futra
**miastowe i podróżne**
**oraz Kolje i Kołnierze**
podług najnowszych fasonów — poleca
**MAGAZYN FUTER**
**Braci Krzywych**

**Lwów, Akademicka 3** (obok WP. Szayera).

Materye na wierzchy w wielkim wyborze. — Wykonanie staranne. — Ceny przystępne. — Cenniki darmo i opłatnie.

---

## Kupno i sprzedaż antyków
**ulica Wałowa 11 A.**

HANDEL NOWO OTWORZONY.

Właściciel **Maryan Kempner.**

---

Lwowskie 6-klasowe

## Liceum żeńskie z prawem publiczności,

język wykładowy niemiecki — podaje, że rok szkolny 1907/8 rozpoczyna się dnia 4 września. Wpisy i egzamina wstępne odbywać się będą od dnia 1—7 września **w nowym lokalu szkolnym ul. Pańska 14, II. piętro.** — Uczennice z zeszłego roku mają się zgłaszać od 1—3 września w godz od 4—7 po poł. W roku szkolnym 1907/8 otwartym będzie **Kurs przygowawczy** do I. kl. licealnej. Przy liceum istnieje **Pensyonat** w którym znajdzie umieszczenie ograniczona ilość panienek.

**Nowy lokal Liceum: Lwów, ul. Pańska 14.**

**F. v. Dittner.**

---

## W Liceum żeńskiem
z prawem szkół rządowych
## im. W. Niedziałkowskiej

**i w czteroklasowej szkole normalnej** również z prawem publiczności wpisy uczenic dochodzących i pensyonarek rozpoczną się z dniem 1 września w godzinach między 10 a 1 i 4 a 6.

**Lekcye dnia 5-go września.**

**Lwów, ul. Kopernika l. 20.**

---

## Liceum Żeńskie z prawem publiczności
**Maryi Zagórskiej** zostało przeniesione
**na ulicę Piekarską l. 14.**

**Wpisy uczenic dochodzących pensyonarek i półpensyonarek do Liceum i do czteroklasowej szkoły ludowej również (z prawem publiczności) rozpoczynają się dnia 30 sierpnia.**

**Lekcye dnia 6 września.**

---

## Ogłoszenie.

Przy Kasie oszczędności w Ropczycach — jest do obsadzenia posada praktykanta.

Wymagane odpowiednie studya ogólne i przynajmniej półroczna praktyka w kasach oszczędności lub w towarzystwach zaliczkowych.

Wynagrodzenie początkowe koron 80 miesięcznie; po roku zadawalniającej służby może nastąpić stabilizacya i podwyższenie płacy.

Podania należy wnosić do dyrekcyi Kasy oszczędności w Ropczycach najdalej do 15 września b. r.

Ropczyce, dnia 30 sierpnia 1907.

**Dyrekcya.**

---

## JUŻ WYSZEDŁ NOWY
**ważny od 1 maja 1907**
## KURYER KOLEJOWY

**po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.**

**Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

**Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.**

---

## Licytacya.

**W Lwowskim akcyjnym Zakładzie Zastawniczym**
**przy ul. Karola Ludwika l. 3, I. piętro,**
odbędzie się
**w dniach 8 i 9 października 1907**
od godz. 9 rano do 4 po poł. bez przerwy

**sprzedaż licytacyjna** zastawów z terminem zapadłości do 30 czerwca 1907 oznaczonych Nr. od 15.443 do 68.453.

Sprzedawane będą przedmioty ze złota, srebra, szlachetnych kamieni, zegarki, platery, rowery, broń myśliwska i t. p.

**Dyrekcya.**

---

## Miastowe Biuro
## c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie
**Pasaż Hausmana 9.**

**Wydaje:**

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) **i powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent** od cen normalnych.

**BILETY KARTONOWE** zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

**Na obecny sezon** poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża** z ważnością **45—60 i 90 dni.**

**Do Wiednia z ważnością 45 dni.**

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

---

**Eisenbahn Lemberg Bełzec (Tomaszów).**

(7021 2—2)

## Lieferungsvergebung

von unten angeführten Holzmaterialen, welche loko Lagerplatz einer oder mehreren Stationen der eigenen Bahn (exklusive Lemberg) abzuliefern sind.

Die qualitative und quantitative Übernahme findet nur auf Stationen der eigenen Bahn statt.

Die Ablieferung der Holzmaterialen hat bis längstens Ende März 1908 zu erfolgen.

Zu liefern sind: 250 Stück 1·6 m. lg. eichene Pflöcke, 2 Stück Brückenhölzer (1·555 $m^3$), 8·284 $m^3$ vollkantige und trapezförmige eichene Exstrahölzer, 12.000 Stück eichene Oberbauschwellen T. IV. 20—15 (15) cm. 2·4 m. lg., 12·42 $m^3$ Kieferbretter, 8·072 $m^3$ weiche Bauhölzer, 3000 Meter geschnittene Latten, 1000 Meter runde Waldlatten, 6·72 $m^3$ eichene Pfosten, 12·6 $m^3$ Kieferpfosten, 100 Stück hölzerne Stiele für Werkzeuge.

Die Stückzahl und die näheren Dimensionen können bei der k. k. Staatsbahn-Direktion in Lemberg erfragt werden.

In den auf Grund der bei den k. k. österr. Staatsbahnen geltenden Bedingnissen für Liefergeschäfte zu stellenden Offerten ist die Holzgattung, das offerierte Quantum und die Ablieferungsstation anzugeben, sodann sind dieselben franco und versiegelt mit der Aufschrift „Offert für Lieferung von Holzmaterialien“ versehen, im gesellschaftlichen Bureau in Wien I. Elisabetstrasse Nr. 2 bis längstens 20 September d. j. einzureichen.

Den Offerten ist über dies ein Vadium in Barem, oder in zum Tageskurse berechneten pupillarsicheren Werteffekten in der höhe von 5% des Lieferungswertes beizuschliessen.

Die Gesellschaft behält sich das Recht vor, das ganze von einzelnen Offerenten angebotene Quantum oder nur einen Teil desselben anzunehmen, oder auch alle eingelaufenen Offerte abzuweisen.

Wien, August 1907.

**Der Verwaltungsrat.**

(Nachdruck wird nicht honoriert).

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.